

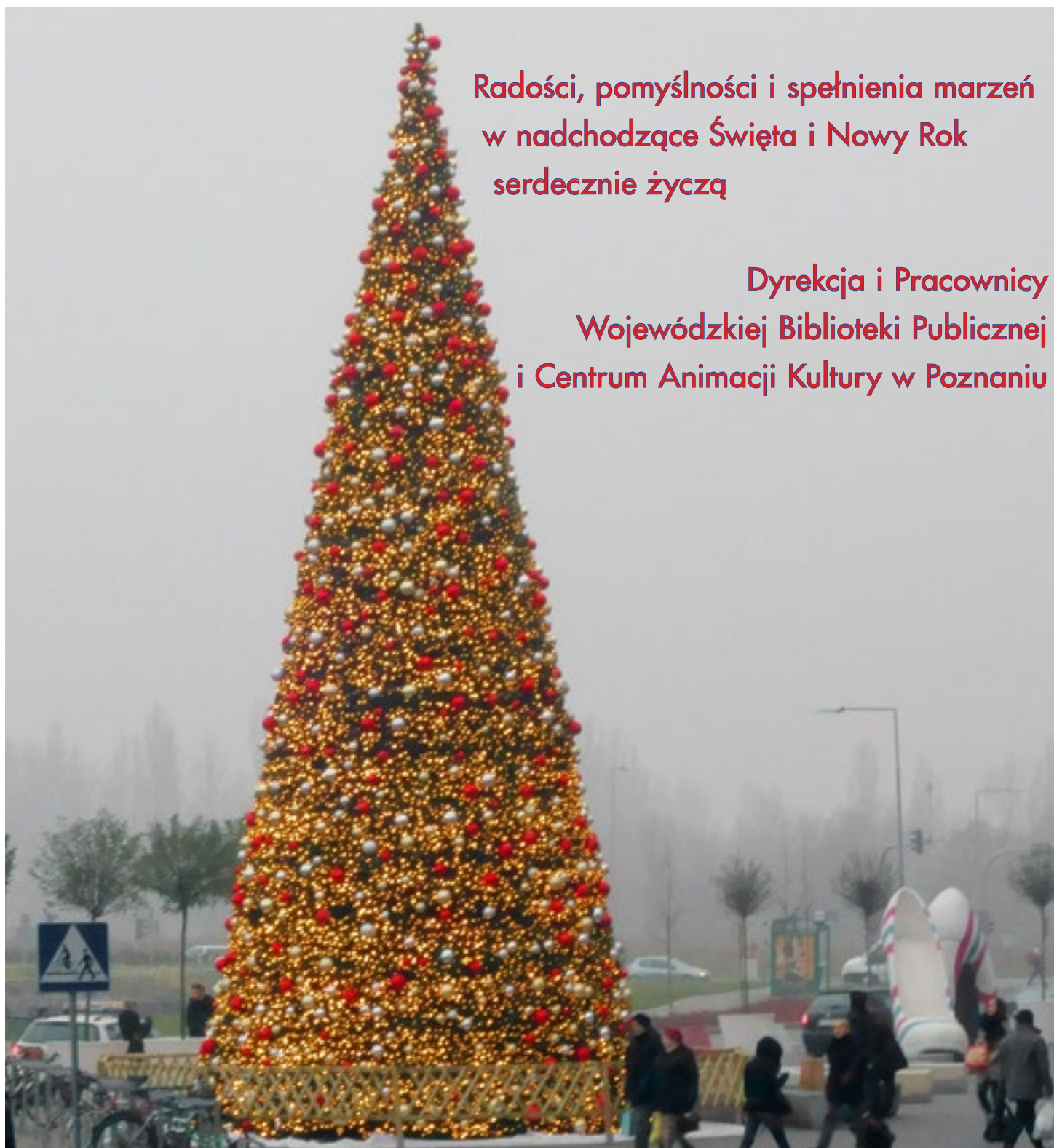
PANORAMA wielkopolskiej kultury

BIBLIOTEKI MUZEA REGIONALNE OŚRODKI KULTURY STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

NR 6(85)/2014

Radości, pomyślności i spełnienia marzeń
w nadchodzące Święta i Nowy Rok
serdecznie życzą

Dyrekcja i Pracownicy
Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej
i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu



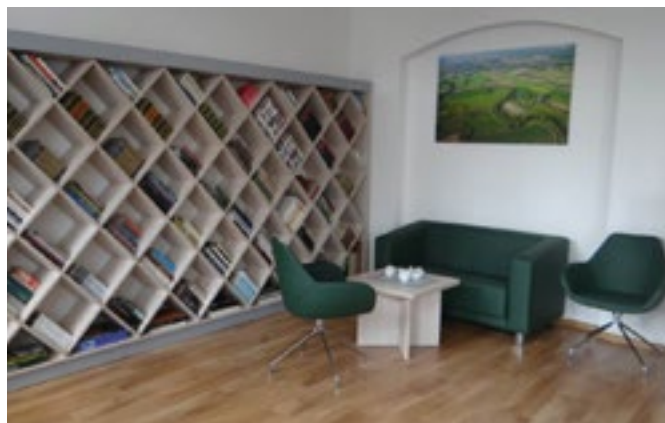


Fot. BM CAK Puszczkowie



Budynek biblioteki w Puszczkowie

Fot. BPMiG Grabów nad Prosną



Czytelnia, Grabów nad Prosną

Jesienią bieżącego roku, zakończył się projekt edukacyjny WBPiCAK – Biblioteka Pomysłów – poświęcony **architekturze i aranżacji bibliotek**. Tematyka infrastruktury lokalowej bibliotek jest ciągle aktualna, regularnie pojawia się na konferencjach czy seminariach bibliotekarskich. Przykładem może być chociażby tegorocz-

na konferencja: „Biblioteka XXI wieku – nowoczesna architektura, pomysłowe aranżacje, funkcjonalne wyposażenie. Nowe realizacje w latach 2011-2014”, która odbyła się w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu.

Biblioteki publiczne w świadomości społecznej funkcjonują jako miejsca otwarte, dostępne dla każdego – są częścią przestrzeni publicznej.

Większość bibliotekarzy intuicyjnie wie, że nieciekawe wnętrze wpływa na postrzeganie oferty całej biblioteki. Bywa, że przychodząc codziennie w to samo miejsce, przestajemy zauważać jego potencjał, tymczasem nawet nieduża zmiana, taka jak przestawienie mebli czy zainstalo-

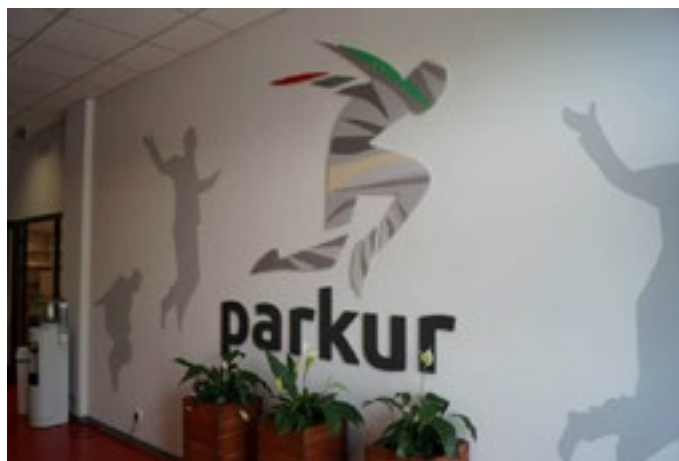
wanie tablicy magnetycznej dla dzieci, może poprawić wizerunek biblioteki wśród użytkowników.

W tym roku wsparcia merytorycznego w projekcie Biblioteka Pomysłów udzieliła trójka architektów doświadczonych w projektach i aranżacjach bibliotecznych: Dariusz Śmiechowski, Karol Langie i Marlena Happach.

Przygotowane we współpracy z architektami i przeprowadzone przez instruktorki WBPiCAK warsztaty dla bibliotekarzy miały na celu zachęcanie do zmian, do odważnego i otwartego podejścia do kwestii kształtowania przestrzeni w bibliotece.

Tematów było wiele: prawo budowlane, ergonomia, standardy biblioteczne, a przede wszystkim cechy dobrej i nowoczesnej biblioteki: **otwartość, atrakcyjność, wygoda i wielofunkcyjność**. Staraliśmy się spojrzeć na przestrzeń biblioteki od strony użytkownika, podkreślaliśmy wartość konsultacji z użytkownikami, gdyż ich potrzeby i wrażenia są w najważniejsze – przestrzeń biblioteki to miejsce dla miesz-

Fot. BPMiG Skoki



Hol biblioteki w Skokach

Panorama Wielkopolskiej Kultury:

pismo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury

Adres: ul. Bolesława Prusa 3, 60-819 Poznań

Tel.: (61) 66 40 850, **Fax:** (61) 66 27 366

Redaguje kolegium: Lena Bednarska, Bożena Król, Iwona Smarsz, Patryk Szaj (sekretarz redakcji),
tel. (61) 66 40 863,

e-mail: panorama@wbp.poznan.pl

internet: www.wbp.poznan.pl

Opracowanie graficzne: Dorota Bojkowska

Zdjęcie na okładce: Władysław Nielipiński

Skład i łamanie: Patryk Szaj

Wydawca: WBPiCAK w Poznaniu

Druk: WBPiCAK w Poznaniu

Redakcja zastrzega sobie prawo opracowania i skracania tekstów



**INSTYTUCJA KULTURY
SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO**

Fot. BPG Jaraczewo



Wypożyczalnia, Jaraczewo



Fot. MiPBP Nowy Tomyśl

Przestrzeń dla dzieci w Nowym Tomyślu

Fot. BPMiG Śrem



Wizualizacja nowej biblioteki w Śremie

kańców. Równie wartościowa jak konsultacje społeczne jest współpraca z architektami i projektantami wnętrz. Proponowaliśmy, by otwierać się na takie działania.

Bibliotekarze aranżowali przestrzeń, pracując na rzucie poziomym biblioteki. To praktyczne zadanie w postaci gry aranżacyjnej uświadamiało uczestnikom, iż dobrze jest planować, widząc całą dostępną przestrzeń użytkową obiektu. Jest to pomocne szczególnie przy problemie niewystarczającej powierzchni użytkowej, z jakim boryka się większość bibliotek.

Okazało się, że biblioteki dobrze radzą sobie z wyzwaniami infrastrukturalnymi, zdobywają środki pozabudżetowe, adaptują lokale na cele biblioteczne czy też, w miarę posiadania środków finansowych, dokonują zmian na każdym poziomie, od małego remontu, wymiany instalacji, poprzez wymianę mebli, odnowienie elewacji, nowoczesne oznakowanie wewnętrzne i zewnętrzne, aż

po budowę nowej biblioteki od podstaw. Można zaryzykować stwierdzenie, iż wieloletnie zaniedbania architektury bibliotek zostały przełamane. Jest to rzecz godna zauważenia i wspierania, pomimo że skala przekształceń pozostaje niewielka.

Wielkopolscy bibliotekarze chętnie dzielili się pomysłami również podczas jesiennych spotkań regionalnych. Przedstawiali przeprowadzone modernizacje, budowy i remonty. Prezentowali nowe lokale bibliotek powstałe w wyniku adaptacji otrzymanych budynków (np. Puszczykowo, Śrem), zmodernizowane filie biblioteczne (np. Dopiewo, Kobylnica), aranżacje przestrzeni dla dzieci (np. Nowy Tomyśl, Piła), nowe odsłony lokale bibliotek po remontach lub zwiększeniu przestrzeni (np. Jaraczewo, Przykona, Chodzież), oznakowanie przestrzeni w bibliotece i oznakowanie zewnętrzne (np. Gostyń, Choczę, Książ Wlkp.). Ciekawe wyniki badań przedstawiła biblioteka z Opalenicy, która

przeprowadziła rozmowy z użytkownikami na temat oceny bieżącej aranżacji biblioteki i propozycji zmian. Biblioteka ze Skoków, zorganizowana w formie multicentrum, zastosowała w aranżacji „ducha miejsca” (genius loci). Ścianę holu zdobią sylwetki skaczących postaci opatrzone napisem „Parkur” (parkour – aktywność polegająca na pokonywaniu w jak najprostszy i najszybszy sposób przeszkód stojących na drodze w przestrzeni miejskiej). Jest to nawiązanie zarówno do nazwy miejscowości, jak i idei ustawicznego skoku wzwyż na polu edukacji, podnoszenia swoich kompetencji – „Biblioteka Parkur” to miejsce, w którym każdy może pokonać nawet wysoko zawieszoną poprzeczkę.

Prezentacje bibliotek przedstawiane na spotkaniach w: Nowym Tomyślu, Obornikach, Krotoszynie, Gostyniu i Wrześni zamieściliśmy na naszej stronie internetowej: www.wbp.poznan.pl.

Dziękujemy bibliotekarzom za współpracę w tegorocznej Bibliotece Pomysłów. Z satysfakcją dowiedzieliśmy się, że informacje przekazywane na warsztatach zostały praktycznie wykorzystane przez niektóre biblioteki.

Projekt był odpowiedzią na zapotrzebowanie edukacyjne bibliotekarzy. Mamy nadzieję, że stał się impulsem do zmian, a poza sporą dawką wiedzy ukazał również współczesne trendy aranżacji przestrzeni w bibliotekach oraz wachlarz możliwości, jakie są na tym polu do wykorzystania.

Aranżujmy, modernizujmy i zmieniajmy przestrzeń. Jest to ciągła potrzeba bibliotek, które, zmieniając swoją ofertę, dostosowują się do potrzeb użytkowników.

**Justyna Stoltmann-Prędką
WBPiCAK w Poznaniu**

Medytacje instruktora, czyli bibliotekarze projekty piszą

Fot. Archiwum WBP



Uczestnicy szkolenia rozpoczynają pracę nad wspólnym projektem

Parafrazując słowa piosenki Skaldów, można by powiedzieć, że dla wielkopolskich bibliotekarzy sięganie po środki zewnętrzne i pisanie projektów to sprawa prawie tak dziecinnie prosta jak pisanie listów. Jednak informacje ze sprawozdań za 2013 rok wskazują, że udział środków zewnętrznych w budżetach wielkopolskich bibliotek jest bardzo niski. Zaledwie nieco ponad 1% bibliotek pozyskało środki pozabudżetowe¹. Ponadto w ostatnich miesiącach pracownicy wielkopolskich bibliotek zgłaszali instruktorom biblioteki wojewódzkiej potrzebę uaktualnienia swojej wiedzy na ten temat. Powodem takiej sytuacji może być ciągle poszerzanie się oferty środków zewnętrznych, pojawianie się nowych możliwości finansowania, z których mogą korzystać biblioteki, oraz zakończenie dużego programu, jakim był Program Rozwoju Bibliotek. W odpowiedzi na potrzeby bibliotekarzy Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu przygotowała szkolenie „Pozyskiwanie środków na działalność biblioteki”. Uczestnicy podczas trzydniowych warsztatów poznali dostępne obecnie pozabudżetowe źródła finansowania oraz pogłębiali wiedzę na temat przygotowania i realizacji projektów.

Bibliotekarz wojtem!

Jedną z trenerek, Elżbieta Maruszczak, stosując innowacyjne metody szkoleniowe, zaprosiła bibliotekarzy do wspólnej gry: „Lubię obserwować, jak uczestnicy warsztatów bawią się, grając. Przez zabawę wszystko łatwiej wchodzi nam do głowy. Ciekawe jest to, że za każdym razem gra wychodziła inaczej. Zmieniali się gracze i powstały zróżnicowane, bardzo ciekawe propozycje projektów”. Bibliotekarze wcielali się

w przedstawicieli lokalnych instytucji kultury, organizacji pozarządowych czy szkół. Uczestniczyli też w grze jako indywidualne postacie wójta, przedsiębiorcy czy sponsora. Celem było wspólne stworzenie oferty dla mieszkańców przykładowej gminy. Za wszystkie działania i pomysły można było zdobyć punkty od innych graczy. Najwyżej oceniana

była pomysłowość przy tworzeniu oferty, umiejętność współpracy z innymi instytucjami oraz zdolność do radzenia sobie z problemami, które występowały podczas wspólnej pracy. Uczestnicy, bawiąc się, ćwiczyli praktyczne umiejętności tworzenia projektów, współpracy i pozyskiwania partnerów oraz szukania wsparcia z różnych źródeł.

Współ w zespół na rzecz biblioteki

Jeśli mowa o grantach, to warto wspomnieć o **fundraisingu**, czyli procesie zdobywania funduszy poprzez proszenie o wsparcie osób indywidualnych, firm, fundacji dobroczynnych lub instytucji rządowych i samorządowych². Interesujące ćwiczenie dla uczestników przygotowała druga trenerka, Paulina Milewska. Polecenie brzmiało: rozpoznaj potrzeby potencjalnych grantodawców z sektora biznesu oraz organizacji pozarządowych i przygotuj dla nich ofertę sponsorską. Wyniki pracy były zaskakujące dla bibliotekarzy: jak wiele potrzeb naszych i naszych potencjalnych donatorów zajął się. Jak wiele biblioteka ma do zaoferowania innym w zamian za wsparcie rzeczowe lub finansowe!

Ważnym elementem szkolenia był przegląd funduszy, które można pozyskać od organizacji pozarządowych czy fundacji działających przy bankach, dużych firmach czy międzynarodowych korporacjach. Nie zawsze musimy ubiegać się o dotacje sami. Warto składać wnioski w partnerstwie np. z zaprzyjaźnionym stowarzyszeniem. „Moje ulubione projekty to takie, gdzie biblioteka jest partnerem, nie wnioskodawcą. Gdzie rozliczenia finansowego dokonuje księgowość tej drugiej strony. W takich projektach możemy wiele zaoferować: nasz lokal, pomoc przy promocji lub organizacji działań” – przyznała trenerka, Elżbieta Maruszczak.

² Za: Wikipedia, <http://pl.wikipedia.org/wiki/Fundraising>

Grywalizacja na śmierć i życie?

Uczestnicy warsztatów mogli brać udział w tzw. **grywalizacji** w formie gry z elementami współzawodnictwa. Rozwiązali w internecie zadania związane z tematem szkolenia. Odpowiadali na pytania dotyczące tworzenia projektu, komentowali pomysły na projekt czy odnajdywali konkretne informacje dotyczące projektów w internecie. Jedną z uczestniczek grywalizacji na pytanie „Dlaczego bibliotekarze lubią projekty?” odpowiedziała: „Świat wokół się zmienia, a my nie możemy zostać w tyle”. Z wypowiedzi innego bibliotekarza wynika, że pisanie projektów nie jest mu obce, a nawet stało się codziennością: „Każdy dzień stawia nam nowe wyzwania i budzi naszą kreatywność, co na dłuższą metę jest uzależniające. Z tego powodu praca nad projektem jest dla nas czynnością naturalną, której nie potrafimy sobie odmówić”. Gracze podczas grywalizacji wymieniali się spostrzeżeniami na temat projektów, ale i poznawali nowe narzędzia przydatne w pracy bibliotekarza: dokumenty Google, formularz ankiety internetowej czy portale o tematyce bibliotekarskiej. Za każdą aktywność trenerki przyznawały punkty, za które na końcu spotkania można było otrzymać upominki. Takie niebanalne działania były ciekawą formą edukacyjnej gry, angażującej bibliotekarzy, ale i mobilizującej do chwalebnia się swoimi projektami w grupie.

A wracając do Skaldów, bibliotekarzy i pisanie listów... Przepraszam, projektów: Wielkopolscy bibliotekarze podczas szkoleń „Pozyskiwanie środków na działalność biblioteki” dowiedzieli się, jakie cechy powinien posiadać innowacyjny projekt, dlaczego warto pozyskiwać do niego partnerów oraz jak radzić sobie z problemami, które występują podczas jego przygotowywania i realizacji. Mam nadzieję, że uczestnicy będą aktywniej aplikować o granty, bezbłędnie wypełniać wnioski i zdobywać dotacje... śpiewając.

Magdalena Bzdawka
Dział Instrukcyjno-Metodyczny
WBPIK w Poznaniu

Dofinansowano ze środków Instytutu Książki.



**NARODOWY
PROGRAM
ROZWOJU
CZYTELNICTWA**

¹ Udział środków pozabudżetowych w budżecie bibliotek wielkopolskich wynosi ogółem 1,27%. Dane na podstawie sprawozdań bibliotek z Wielkopolski za 2013 rok.



INSTYTUCJA KULTURY
SAMOZARZĄDZANA I NIEZARZĄDZANA
WIELKOPOLSKIEGO

Organizator:

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu



Gimnazjaliści listy piszą...

Rozstrzygnięcie konkursu

WBPICAK w Poznaniu we wrześniu tego roku ogłosiła konkurs adresowany do wielkopolskich gimnazjalistów pt. „Gimnazjaliści listy piszą”. Organizator konkursu i jurorzy byli mile zaskoczeni tak dużym zainteresowaniem. Wpłynęło aż 450 zgłoszeń. Nadesłane prace były zróżnicowane, lecz większość z nich pozostawała w konwencji klasycznego listu, zwykłej relacji. Przeważająca liczba listów opierała się na tradycyjnym poomyśle. Po zapoznaniu się ze wszystkimi pracami jury postanowiło nie przyznawać pierwszego, drugiego i trzeciego miejsca, lecz nagrodzić równorzędnie cztery osoby oraz wyróżnić osiemnaście. Nagrodzone zostały listy, które zdaniem jury, oprócz poprawnej formy literackiej (komisja analizowała poprawność językową, ortograficzną i pisownię grzecznościowych zwrotów), zawierały w sobie przekaz pozytywnych wartości, uczuć i wrażliwości. Nagrodzono prace wyróżniające się dojrzałością, empatią, ciekawością otaczającego nas świata oraz prace zabarwione humorem i duchem przygody.

D.S.-F.

Laureatami konkursu zostali:

Zuzanna Czachorek z Krotoszyna
Angelika Heinze z Chyb (uczennica Gimnazjum w Baranowie)
Juliana Jakubiak z Wągrowca
Agnieszka Kwita z Drawska

Wśród wyróżnionych znaleźli się:

1. Julia Bartkowiak ze Środy Wlkp
2. Aleksandra Baśkiewicz z Cienina Zabornego – Gimnazjum w Kowalewie Opactwie
3. Wiktoria Bennowitz z Gniezna
4. Łukasz Borowczak z Granowa
5. Jakub Gogolewski z Wągrowca
6. Dominika Jaśkowiak z Lubonia
7. Klaudia Komasa z Obry (Wolsztyn)
8. Karolina Kontek z ze Strykowa
9. Zuzanna Kotecka z Opalenicy
10. Joanna Kozińska z Okonka
11. Anna Lipińska z Piły
12. Joanna Ładyko z Czarnkowa
13. Alicja Maciejewska z Krajenki
14. Weronika Nowak z Gościejewa
15. Wojciech Rauhut z Pogorzeli
16. Damian Stróżyński z Pogorzeli
17. Patryk Urban z Żydowa (Czarniejewo)
18. Konrad Paweł Wolański z Buku



Finałiści konkursu

Fot. 2x WBPICAK w Poznaniu



Wręczenie nagród i wyróżnień

Wizyta Łukasza Wierzbickiego w Mycielinie

17 października gościem Biblioteki Publicznej Gminy Mycielin był Łukasz Wierzbicki, autor książek dla dzieci, Wielkopolek urodzony w Poznaniu, miłośnik zwierząt oraz pasjonat podróży. Spotkanie autorskie zorganizowano z inicjatywy BPG Mycielin przy współorganizacji WBPiCAK w Poznaniu.

Uczestnikami spotkania byli uczniowie klas drugich i trzecich szkół podstawowych wraz z nauczycielami z gminy Mycielin. Łącznie Bibliotekę w tym dniu odwiedziło około 130 osób. Autora powitała i przedstawiła Dyrektor placówki – Danuta Jarek. Spotkanie było pełne niespodzianek. Dzieci przeniosły się na chwilę do Szanghaju. Łukasz

Wierzbicki przybliżył opisaną w swojej książce prawdziwą historię motocyklowej wyprawy pana Stasia i Haliny pt. „Machiną przez Chiny”. Autor ubarwił opowieść o tej wspaniałej wyprawie, dzięki swojemu aktorskiemu talentowi przedstawiając przygody podróżników oraz prezentując fotografie. Podzielili się również z uczestnikami spotkania doświadczeniami żywymi oraz opowiedział o początkach swojej przygody pisarskiej. Potrafił nawiązać znakomity kontakt z dziećmi. Na zakończenie odpowiadał na dziesiątki pytań dzieci, składał autografy oraz pozował do wspólnych zdjęć.

BPG Mycielin

Zbigniew Waleryś gościem Biblioteki



Fot. MBP Bojanowo

3 listopada gościem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bojanowie był Zbigniew Waleryś, aktor pochodzący z Wąsosz, przez wiele lat mieszkający w Górze, a obecnie przebywający w Warszawie. Zbigniew Waleryś odwiedził naszą Bibliotekę już po raz kolejny. Wcześniej występował przed bojanowskimi czytelnikami z recitalami poetyckimi Juliana Tuwima i Adama Mickiewicza oraz z Tryptykiem Jana Pawła II. Teraz przyjechał jako uznany aktor, wielokrotnie nagradzany za rolę Dionizego w „Papuszy” oraz jako Stefan z serialu „M jak miłość”. Spotkanie rozpoczął od recytacji wierszy o miłości, a wśród nich poezji leszczyńskiej poetki Krystyny Grys. Później opowiadał o swojej długiej i niełatwej drodze do sukcesu, o pracy na emigracji w Kanadzie i w Nowym Jorku i trudnych początkach pracy aktorskiej po powrocie do kraju. Życiowa rola przyszła dopiero po pięćdziesiątce za sprawą reżyserów Joanny i Krzysztofa Krauzów, którzy zaproponowali mu rolę Dionizego Wajsa w filmie „Papusza”. Aktor opowiada, jak musiał nauczyć się języka romskiego i gry na harfie i jak poznał i zaprzyjaźnił się z Romami, którzy podpowiadali, pomagali, ale też nie szczędzili krytyki. W chwili obecnej aktor pilnie uczy się tekstów w języku niemieckim, przygotowuje się bowiem do zagrania w filmie Kordiana Piwowarskiego „Żółty płaszcz” poświęconym Stanisławowi Przybyszewskiemu. Zbigniew Waleryś wyznaje, że kocha grać i lubi film, ale nie chce tracić kontaktu z teatrem. Dlatego nadal będzie grał w sztukach współczesnych w Legnicy oraz współpracował z młodymi aktorami. Na spotkanie, które upłynęło w kameralnej i sympatycznej atmosferze, przybyło wielu wielbicieli jego niskiego, ciepłego głosu oraz fanów serialu „M jak miłość”. Na zakończenie były pamiątkowe autografy i wspólne zdjęcie.

AŁ

Spotkanie z Agnieszką Czerwińską



likatna, filigranowa blondynka, aż trudno było uwierzyć, że jeszcze kilka lat temu ważyła ponad sto dwadzieścia kilogramów. Autorka z niebywałą szczerością i uczciwością opowiadała o swoim życiu i o wielkiej przemianie, która dokonała się nie tylko na zewnątrz, ale także w jej duszy. Mówiła też o swoich doświadczeniach zdobytych jako jedna z pierwszych w Polsce modelek plus size, o tolerancji i zagrożeniach, na jakie narażona jest osoba otyła. Pozytywna energia i otwartość autorki ośmieliły publiczność do zadawania wielu pytań.

„Jeśli w Twojej głowie jakiś głos mówi, że czegoś nie możesz, to kłamie!” – to motto Agnieszki Czerwińskiej, pisarki, właścicielki agencji modelek, a przede wszystkim kobiety sukcesu, przemawia do nas dosadnie.

BP Trzcianka

23 października gościem Biblioteki Publicznej w Trzciance była autorka książki „Śmierć grubej berty, czyli jak skutecznie zabić w sobie grubasa”. Agnieszka Czerwińska od dziecka zmagająca się z otyłością. Historią trudnej, ale ostatecznie wygranej walki z kilogramami postanowiła podzielić się z czytelnikami. Jej książka okazała się niezaprzeczalnym hitem. Kiedy na salę weszła de-

Spotkanie niebanalne z ks. drem Łukaszem Grysem

17 listopada sala wystawowa Biblioteki Publicznej w Nowym Tomyszu niemal pękała w szwach. Wszystko to za sprawą gościa Spotkania niebanalnego, którym był ks. dr Łukasz Grys – autor książki powstałej na podstawie rozprawy doktorskiej „Groźba zagłady Izraela w Księdze Estery”. Tematem spotkania było zmaganie dobra ze złem. Ks. dr Łukasz Grys urodził się w 1981 r. Studiował teologię na Wydziale Teologicznym UAM w Poznaniu. Świecenia kapłańskie przyjął w 2006 r. W roku 2013 uzyskał stopień doktora nauk teologicznych. Do kręgu jego zainteresowań należą: biblistyka, holocaust, judaizm okresu Drugiej Świątyni.

Co może znaleźć w książce przeciętny czytelnik? Czy konieczna będzie znajomość Biblii, by zrozumieć, o czym ona mówi? Nic podobnego. Książka opowiada o jednej z wielu odsłon zmagania dobra ze złem na przestrzeni historii ludzkości. Jest też opowieścią o wierności samemu sobie i swojemu pochodzeniu, bo tylko wtedy z walki tej można wyjść zwycięsko.

W trakcie spotkania chętni nabywali książkę, którą autor opatrywał stosowną dedykacją. Były też wspólne zdjęcia, kulturalne rozmowy, gratulacje i życzenia.

MiBPB Nowy Tomyśl

Popołudnie z Moniką A. Oleksą

W jesienne popołudnie 6 listopada gościem Krotoszyńskiej Biblioteki Publicznej im. Arkadego Fiedlera była polska pisarka Monika A. Oleksa. Z pochodzenia lublinianka, autorka wydanego w 2012 r. zbioru opowiadań „Uśmiech Mima”. W 2011 r. ukazała się powieść obyczajowa „Miłość w kasztanie zakłętą”, a najnowsza książka, wydana w 2014 r., nosi tytuł „Samotność ma twoje imię”. W sieci znajduje się blog autorki „Magia liter, czar słów”. Jak sama o sobie mówi, „lubi obserwować życie i wplatać je w kartki swoich książek”. W niezwykle żywiołowy sposób opowiadała o twórczości, inspiracjach i bohaterach, którzy mają swoje odpowiedniki w realnym świecie.

Czytelnicy wyrażali duże zainteresowanie powieściami pani Moniki, zadawali pytania na temat okoliczności powstania jej powieści. Spotkanie było okazją do rozmów zarówno o książkach Moniki A. Oleksy, jak i o życiu rodzinnym. Na zakończenie grono wielbicieli oczekiwało na autograf z dedykacją. Pani Monice, czytelnikom naszej Biblioteki i wszystkim gościom serdecznie dziękujemy za sympatyczne spotkanie.

Autorka była także gościem bibliotek publicznych powiatu krotoszyńskiego w Kobylinie i w Koźminie Wielkopolskim.

Krystyna Talaga

Agnieszka Gadzińska przedstawia Skłotę

Podczas listopadowego spotkania z cyklu „Pisarz nas gości...” do świata swojej twórczości zaprosiła uczniów szkoły podstawowej Agnieszka Gadzińska. W Strefie Koloru Oddziału dla Dzieci i Młodzieży nowotomyskiej Biblioteki autorka wesołych książek dla dzieci przedstawiła uczestnikom spotkania swoich bohaterów – Skłotę, Matyldę i kota Kaktusa.

Opowiadania zawarte w książkach „Skłota i reszta świata” oraz „Figle i psoty Kaktusa i Skłoty” tworzą ciekawą historię rezolutnej dziewczynki i jej przyjaciół, wraz z którymi przeżywa ona wiele przygód, realizuje szalone pomysły i niejednokrotnie zмага się z kłopotami. Autorka przeczytała dzieciom fragment książki, opowiedziała także nieco o swoim życiu i inspiracjach. Zwróciła również uwagę

na to, jak długa droga prowadzi do powstania książki. Dzieci poznały rolę autora, ilustratora, wydawcy, czytelnika i przekonały się, że każdy z nich jest niezbędny do tego, by książka mogła powstać i dostarczać cennych wrażeń odbiorcom. Młodzi czytelnicy zastanawiali się również nad tym, jakie cechy powinny charakteryzować pisarza i wspólnie doszli do wniosku, że wyobraźnia, odwaga, czytanie i bogaty zasób słów są niezbędne, by mogły powstawać dobre książki. Za takie uznali zapewne opowiadania Agnieszki Gadzińskiej, bowiem wszyscy uczestnicy spotkania poprosili autorkę o pamiątkowy autograf, a jej książki zniknęły z bibliotecznych półek.

MiBPB Nowy Tomysł

Spotkanie z Henrykiem Wojtysiakiem

18 listopada Biblioteka Publiczna w Ryczewole zaproponowała swoim czytelnikom spotkanie z regionalistą Henrykiem Wojtysiakiem z Obornik. Wszystkich zebranych powitała Aldona Janc, przedstawiając krótko biografię pisarza i jego dotychczasowy dorobek pisarski, następnie oddając głos autorowi. Pan Henryk zacytował kilka swoich wierszy z najnowszej książki „Wiejski pejzaż”. Całą recytację podzielił na cztery pory roku, przeplatając ją urywkami piosenek do danych pór.

Wśród wierszy znalazł się utwór dla dzieci „Świerszcza koncert”, który pan Henryk przedstawił, naśladując bohaterów z wiersza. W drugiej części spotkania zaprosił widownię na wędrowkę po Ziemi Obornickiej, przedstawiając na slajdach przyrodne kapliczki i krzyże. Na koniec pani kierownik Biblioteki podziękowała autorowi i licznie zgromadzonej widowni za miłe spotkanie.

BP Ryczewól

Rzymskie pasje Hanny Suchockiej



Fot. MBP Chodzież

18 listopada w Młodzieżowym Domu Kultury w Chodzieży odbyła się promocja książki byłej premier i ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej, Hanny Suchockiej, „Rzymskie pasje. Kościoły stacyjne Wiecznego Miasta”. Podczas spotkania autorka opowiadała o tradycji piel-

grzymowania wielkopostnego po rzymskich kościołach stacyjnych. Na prośbę prowadzącej spotkanie Justyny Belter wyjaśniła, że „statio” oznacza zatrzymanie, modlitwę i refleksję, a kościoły stacyjne to system 44 świątyń. Każdego dnia Wielkiego Postu

w jednej z nich odprawia się poranną mszę. System ten został zorganizowany przez Grzegorza Wielkiego na przełomie VI i VII wieku. Zwyczaj odnowili amerykańscy klerycy studiujący w Rzymie. Hanna Suchocka w wędrowce po kościołach stacyjnych uczestniczyła przez

dziewięć kolejnych lat. Ilekoć kończył się Wielki Post i związana z nim tradycja pielgrzymowania, miała wrażenie, że kończy się coś wzniosłego, ważnego, czym warto podzielić się z innymi – stąd idea napisania prezentowanej książki. „Rzymskie pasje” to nie tylko piękny przewodnik po zabytkach włoskiej stolicy, ale również lektura pozwalająca w sposób uważniejszy, głębszy przeżyć każdy dzień Wielkiego Postu.

Podczas spotkania nie zabrakło pytań o codzienne obowiązki ambasadora przy Stolicy Apostolskiej, o relacje z Janem Pawłem II oraz o wpływ jego beatyfikacji na naszą religijność.

Była premier tak barwnie i z poczuciem humoru opowiadała o włoskich kawiarenkach, do których wybierała się po wielkopostnych mszach wspólnie z przyjaciółmi, że burmistrz Jacek Gursz, dziękując za spotkanie, zasugerował, aby kolejna książka była przewodnikiem po urokliwych rzymskich kawiarenkach.

MBP Chodzież

Recital Grzegorza Tomczaka

Grzegorz Tomczak – poeta, kompozytor, autor tekstów piosenek, wystąpił w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Nowym Tomyślu podczas listopadowego spotkania z cyklu „Czwartkowe wieczory literacko-muzyczne”. Idealnie wpisał się charakterem swoich utworów w nostalgiczny jesienny klimat panujący na zewnątrz.

Grzegorz Tomczak jest jedną z najbardziej znanych postaci na polskiej scenie piosenki poetyckiej. Jego teksty śpiewali m.in. Maryla Rodowicz, Zbigniew Wodecki, Andrzej Zaucha, Ryszard Rynkowski, grupa Pod Budą. Stworzył jeden z przebojów zespołu Mr. Zoob „Kartka dla Waldka”. Znana jest również jego działalność poetycka – w 1992 r. nakładem wydawnictwa C&T ukazał się tomik jego wierszy i piosenek. W roku 1999 otrzymał nagrodę publiczności w Ogólnopolskim Przeglądzie Piosenki Autorskiej OPPA za wykonanie piosenki „Idąc, zawsze idź”.

Bard wystąpił w autorskim recitalu, na który złożyły się piosenki z płyt „Ja to mam szczęście” oraz „Miłość to za mało”. Na instrumentach klawiszowych towarzyszył mu Dawid Troczewski. Artysta zaproponował podróż przez – symboliczną już – Krainę Łagodności, gdzie miłość oznacza miłość, prawda jest prawdą, a wszystko tętni prawdziwym życiem. Nowotomska publiczność miała przyjemność wysłuchać jego poezji zarówno wyśpiewanej, jak i wyczytanej, bowiem artysta każdą piosenkę przeplatał słowem, często o dowcipnej puencie.

Zabrzmiąły m.in. takie utwory jak „Idąc, zawsze idź”, „Niebieska piosenka”, „Dbajmy o czas”, „Może się zdarzyć”, „Ja to mam szczęście” oraz dwukrotnie – bo wyproszona na bis – „Ukraina jest zielona”.

Iza Putz

Promocja tomiku wierszy Katarzyny Mrozik-Stefańskiej

Szczególne spotkanie Nowotomyskiego Piętra Wyrzów Literackich odbyło się 24 października w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Nowym Tomyślu. Specjalne, bo było ono okazją do zaprezentowania wydanego nakładem nowotomyskiej biblioteki tomiku wierszy Katarzyny Mrozik-Stefańskiej „futo z drutu kolczastego”. Na spotkanie, w którym wziął również udział Tadeusz Żukowski – poeta i krytyk literacki, a także scenarzysta, reżyser i producent filmowy, członek SPP i PEN Clubu, licznie przybyli znajomi, przyjaciele, rodzina Autorki oraz nowotomyscy miłośnicy poezji. Muzyczną oprawę wieczoru zapewnił grający na gitarze Sebastian Koberling, nauczyciel muzyki w Prywatnym Ognisku Muzycznym.

Przed dwoma laty, jesienią 2012 r. – po latach przerwy – nowotomska Biblioteka postanowiła ożywić tradycję wieczornych bibliotecznych spotkań z poezją, integrujących piszących nowotomyszan. Wtedy właśnie zrodziła się idea Nowotomyskiego Piętra Wyrzów Literackich.

Z radością obserwowano, jak stopniowo poszerzało się grono nowotomyszan chcących dzielić się swoją twórczością. Powodem do radości było również powiększające się stopniowo grono osób chcących poezję słuchać i kontemlować. W kilkunastoosobowym gronie osób zasiadających na ławeczce poetów od samego początku obecna była Katarzyna Mrozik-Stefańska – mieszkanka Sękowa, na co dzień nauczycielka języka angielskiego w Zespole Szkół nr 2 im. S. Staszica. Podczas pierwszego wieczoru Nowotomyskiego Piętra Wyrzów Literackich odbyła swój czytany debiut.

Po niespełna 2 latach ukazał się wydany nakładem bibliotecznej oficyny jej debiutancki tomik o intrygującym tytule „futo z drutu kolczastego”. „Radość nasza z tego faktu jest podwójna – także dlatego, że powróciliśmy w ten sposób do dobrej wydawniczej tradycji publikowania wierszy zaprzyjaźnionych z Biblioteką twórców” – powiedziała na wstępie dyrektor Biblioteki Lucyna Kończal-Gnap, zachęcając do lektury zamieszczonych w tomiku wierszy słowami niezapomnianego poety piosenki, Marka Grechuty: Jej „poezja to niezwykle sposób mówienia o zwykłych sprawach życia”.

Egzemplarze tomiku wręczono wszystkim tym, którzy przyczynili się do jego powstania: ks. Mariuszowi Pohlowski (autor fotografii), Sylwii Kupiec (projekt okładki) i Joannie Dąbrowskiej (skład tomiku), a także tym, którzy finansowo wsparli to wydawnicze przedsięwzięcie: Tomaszowi Wleklemu – prezesowi Nowotomyskiego Towarzystwa Kulturalnego, Zastępcy Burmistrza Nowego Tomyśla Wojciechowi Rucie i Marzenie Kortus – zastępcy naczelnika Wydziału Rozwoju i Promocji Urzędu Miejskiego. Promocyjny egzemplarz powędrował również do Wydziału Edukacji i Rozwoju Starostwa Powiatowego, który partnerował Bibliotece w wydaniu tomiku.

Wydany z ogromnym kunsztem edytorskim tomik wierszy Katarzyny Mrozik-Stefańskiej, inaugurujący serię poetycką Nowotomyskiego Piętra Wyrzów Literackich, jest do nabycia w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej.

MiBPB Nowy Tomyśl

Janusz Palikot w Golinie

28 października na długo zapisze się w pamięci pracowników i czytelników Biblioteki Publicznej w Golinie. Tego dnia odwiedził nas Janusz Palikot, przewodniczący partii Twój Ruch, poseł na sejm, który okazał się niezwykle ujmującym, ciepłym człowiekiem. Gość był zachwycony siedzibą golińskiej ksiąźnicy oraz żywo zainteresowany jej działalnością, dopytywał także o poziom czytelnictwa w naszej gminie. Okazało się, że sam jest miłośnikiem książek, nie wyobraża sobie dnia bez lektury. Najbardziej ceni Witolda Gombrowicza, którego twórczość zmieniła jego pogląd na świat. Pasją Janusza Palikota jest także gotowanie, w kuchni relaksuje się po stresach dnia codziennego.

Znamienity gość przygotował niespodziankę: książki, które przekazał na ręce Dyrektora Biblioteki Publicznej w Golinie Żanetty Matlewskiej, na każdej z nich składając specjalną dedykację dla czytelników golińskiej ksiąźnicy. W skład pakietu podarowanego przez Janusza Palikota wchodziły publikacje jego samego: „Kuchnia Palikota – sposób na sukces”, „Zdając Polskę z krzyża”, „Płoną koty w Biłgoraju” oraz „Poletko Pana P.”, a także „Opętani” Witolda Gombrowicza.

Wszystkie te pozycje można wypożyczyć w Bibliotece Publicznej w Golinie.

Karolina Kasprzak

Marcin Mroczek w Rakoniewicach

27 października w Gminnej Bibliotece Publicznej w Rakoniewicach gościł Marcin Mroczek, urodzony w 1982 r. w Siedlcach aktor znany głównie z serialu „M jak Miłość”, zwycięzca Konkursu Tańco-Eurowizji w 2008 r., podczas którego występował w parze z Edytą Herbuś.

Marcin Mroczek przedstawił swoim słuchaczom perypetie związane z serialem telewizyjnym, opowiedział także o przygodzie z tańcem. Nie jest zawodowym aktorem, ukończył Wydział Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej. Jak sam mówił, nie ma recepty na sukces. Żeby zrobić karierę, trzeba ciężko na to zapracować i mieć odrobinę szczęścia. W spotkaniu uczestniczyło 160 osób – uczniowie szkół Rakoniewic i Łąkiego oraz mieszkańcy gminy Rakoniewice.

GBP Rakoniewice

Sławomir Koper w trzcianeckiej Bibliotece

Fot. BP Trzcianka



Sławomir Koper – historyk, pisarz, autor kilkudziesięciu książek cieszących się wśród czytelników ogromną popularnością, gościł 17 listopada w trzcianeckiej Bibliotece Publicznej. „Życie prywatne elit II Rzeczypospolitej”, „Wielcy zdrajcy – od Piastów do PRL”, „Skandaliści PRL” – to tylko kilka tytułów z bogatego dorobku literackiego Sławomira Kopra. Autor z pasją i w przystępny sposób popularyzuje historię, wydobywając na światło dzienne nieznane fakty z życia znanych postaci polityki

oraz kultury. Książki pisarza zostały do tej pory sprzedane w liczbie ponad 400 tysięcy egzemplarzy.

Podczas spotkania autorskiego zaproszony gość opowiadał o początkach swojej pisarskiej kariery i stosunku do popularności, którą cieszy się wśród czytelników. Sławomir Koper mówił także o warsztacie pracy pisarza i historyka oraz o źródłach, z których korzysta podczas pisania swoich książek. Autor chętnie odpowiadał na pytania czytelników, swoje opowieści urozmaicał anegdotami.

„Jako historyk mam bowiem prawo do przedstawienia własnego zdania, nawet gdy znacznie odbiega ono od stereotypów” – to słowa Sławomira Kopra pochodzące ze wstępu do książki „Sławne pary PRL”. Dzięki przełamywaniu tychże stereotypów pisarz na pewno zdobył ogromne uznanie czytelników.

JN

O krioterapii w bibliotece

25 listopada w salce odczytowej gostyńskiej Biblioteki odbyło się spotkanie ze Zbigniewem Kolbą – autorem książki pt. „Krioterapia. To warto wiedzieć”. Uczestniczyło w nim około 60 osób.

Absolwent AWF w Krakowie, na której studiował rekreację ruchową i rehabilitację, opowiadał o swoich doświadczeniach w gabinecie krioterapii w Olkuszu, o leczniczym działaniu niskich temperatur na organizm człowieka, o korzyściach, jakie niosą zabiegi krioterapii miejscowej (leczenie stłuczeń, chorób stawów, kręgosłupa, skręceń i innych urazów). Mówił również o technikach relaksacyjnych, ćwiczeniach oddechowych, sposobach wychodzenia z bezsenności i zgubnym działaniu stresów. Podkreślał znaczenie termoreceptorów i termoregulacji w procesie utrzymania zdrowia. Udzielał porad dotyczących prawidłowego żywienia oraz zawartości witamin i mikroelementów w spożywanych pokarmach. Wskazywał na objawy świadczące o ich niedoborach. Poruszana była także tematyka hartowania organizmu.

Podczas prawie dwugodzinnego, niezwykle interesującego spotkania Zbigniew Kolba prowadził ożywiony dialog ze słuchaczami oraz odpowiadał na ich pytania. Nie szczędził też praktycznych uwag, jak pomagać sobie najprostszymi sposobami, np. jak wyleczyć zimne dłonie i stopy, jak dbać o kręgosłup, co obniża ciśnienie itp. Można było także nabyć jego książkę z dedykacją autora.

Halina Radoła

Z Krzysztofem Kryzą przez dziką Syberię

Krzysztof Kryza – znany poznański globtrotter – gościł 7 listopada w Bibliotece Publicznej w Borku Wlkp. Opowiedział zebranym o swojej niezwyklej wyprawie na Syberię. Jego podróż liczyła ponad 20 tysięcy km, w tym 550 km pieszo, pontonem, konno z Tomбору do Ochocka tzw. Szlakiem kołymskim. Podróżnik przekazał zgromadzonym wiele ciekawych informacji, ilustrując je pięknymi zdjęciami. W półtoragodzinnym spotkaniu uczestniczyła młodzież z Zespołu Szkół w Borku Wlkp. oraz czytelnicy boreckiej księżnicy. Na sali łącznie zasiadło 50 osób.

BP Borek Wlkp.

Klub Miłośników Podróży w Miedzichowie

Fot. GBP Miedzichowo



26 września Gminna Biblioteka Publiczna w Miedzichowie zaprosiła Miłośników Podróży na spotkanie z Katarzyną i Andrzejem Mazurkiewiczami, którzy zabrali klubowiczów do Indii. Pokaz slajdów podróżniczych zatytułowany „Namaste India”, który mieliśmy przyjemność zobaczyć, to opowieść o egzotyce i różnorodności kulturowej północnych Indii. Podróż do Indii jest marzeniem wielu osób pragnących oderwać się od świata zachodniej cywilizacji.

Zaprezentowana nam islamska architektura Wielkich Mogolów, pływające domy w Kaszmirze, pałace maharadzów i pustynia w Rażastanie, Złota Świątynia i waleczni Sikhowie

w turbanach w Amritsarze, modlitwy nad brzegiem Gangesu w Varanasi, plantacje herbaty w Dardżylingu, pola ryżowe w Asamie, dżungla i świat kultury plemiennej w Arunachal Pradesh – to tylko niektóre elementy różnorodnej, tętniącej życiem indyjskiej mozaiki. Pani Katarzyna przekonywała nas, że nie tylko zwiedzanie zabytków czy podziwianie przyrody, ale samo podróżowanie i podglądanie toczącego się tu życia dostarcza wielu niezapomnianych wrażeń.

Zobaczyliśmy m.in. scenki uliczne, np. ulicznego dentystę, życie codzienne pokazujące, jak wziąć prysznic w dzbanku wody, pełne ekspresji święta, święte krowy, które trudno wyminać w wąskich uliczkach, riksze, malownicze bazy, wśród których królował niezwykle targ kwiatów w Kalkucie. Dowiedzieliśmy się także, że wielu z podróżników, którzy odwiedzili ten kraj, pomimo zmęczenia upałami, problemów z kupnem biletu kolejowego (biurokracja!), koniecznością targowania na każdym kroku, po powrocie do domu i tak tęskni za magią Indii.

GBP Miedzichowo

Spotkania z Agatą Widzowską-Pasiak w Gostyniu i Szelejewie

Fot. Halina Radola



Agata Widzowska-Pasiak – pisarka, poetka, autorka scenariuszy, słuchowisk i piosenek dla dzieci – gościła w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Gostyniu oraz w Filii Bibliotecznej w Szelejewie 13 listopada. Spotkania, w których uczestniczyli uczniowie klas I-III ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Gostyniu oraz Zespołu Szkół w Szelejewie wraz z opiekunami, ufundowała Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu.

Z wykształcenia instruktorka teatralna i bibliotekarka, z zamiłowania pisarka, zadebiutowała

w 2004 roku książką „Bitelsia-ki”. Do tej pory wydała około 20 tytułów, m.in.: „Co uciął Gucio”, „Dreptak i pępek świata”, „Myszka Precelka”. Podczas spotkań autorka ciekawie opowiadała o swojej pracy, prezentując fragmenty własnej twórczości. Wybrane wiersze czytali również uczniowie z Szelejewy i Gostynia.

Pani Agata od razu nawiązała spontaniczny kontakt z dziećmi, wciągając je do wspólnej zabawy słowem. Przeprowadzała quizy,

zadawała podchwytliwe pytania, zachęcała dzieci, aby starały się układać proste rymowanki, które można przekształcać w wiersze. Cały czas prowadziła dialog z młodymi uczestnikami, odpowiadając także na zadawane przez nich pytania. Przygotowała również niespodziankę, którą był projekt kolejnej książki pt. „Podspodek”, oraz opowiedziała o tym, jak ona powstaje. Po spotkaniach można było kupić książki z dedykacją autorki.

Halina Radola

Jacek Getner w Gostyniu

6 listopada w salce odczytowej gostyńskiej Biblioteki odbyło się spotkanie czytelników z Jackiem Getnerem. Pisarz, dramaturg, scenarzysta, m.in. „Klanu”, „Daleko od noszy”, „Malanowski i partnerzy” oraz dialogów do gry fabularnej „Wiedźmin 2”, librett, słuchowisk radiowych i sztuk teatralnych, przyjechał do Gostynia promować swoją najnowszą książkę „Pan Przypadek i korpuludki”.

Podczas spotkania można było poznać warsztat pisarski scenarzysty, a także dowiedzieć się wielu ciekawostek o nim samym. Autor szybko nawiązał świetny kontakt ze słuchaczami. Czytał fragmenty swojej nowej książki oraz opowiadał o tworzonej serii o genialnym, trochę irytującym detektywie Jacku Przypadku, w której ukazały się dotychczas trzy części: „Pan Przypadek i Trzynastka”, „Pan Przypadek i Celebryci” oraz „Pan Przypadek i korpuludki”. Odpowiadał na liczne pytania dotyczące zarówno jego bohaterów, pomysłów i inspiracji, planów wydawniczych, otrzymanych nagród, jak i tajników pracy w telewizji. Mówił o czasach, kiedy pracował jako copywriter i zapowiadał prowadzenie warsztatów dotyczących tworzenia reklam.

Halina Radola

Łukasz Wierzbicki w Dymaczewie



Fot. MBP Mosina

25 listopada do budynku szkolnego w Dymaczewie Starym zawiązał pisarz, Łukasz Wierzbicki. Celem naszej wspólnej ekscytującej podróży były Chiny. Aktywnie, jako asystenci i dublerzy, pomagając naszemu gościowi, poznaliśmy przygody bohaterów książki „Machiną przez Chiny”. Spotkanie było dynamiczne i niosło mnóstwo pozytywnego życiowego przekazu. Autor w trakcie wizyty zaprezentował pokrótce także inne historie: „Afryka Kazika”, „Dziadek i niedźwiadek” oraz tę najważniejszą – o sobie. Pozostawił nas ze swoją książką, autografem, zdjęciami oraz świadomością, że możemy zrealizować każde marzenie.

Dziękujemy pisarzowi za niezwykle spotkanie, a Mosińskiej Bibliotece Publicznej za umożliwienie nam obcowania z tym wspaniałym człowiekiem!

Kropka

Gaja Kołodziej w Trzciance...

14 listopada trzcianeccy gimnazjaliści z Zespołu Szkół Katolickich w Trzciance wzięli udział w spotkaniu z Gają Kołodziej, popularną autorką książek dla młodzieży. Pisarka ma 25 lat, urodziła się w Warszawie w rodzinie artystycznej. Uzyskała dyplom magisterski z psychologii na Uniwersytecie w Maastricht w Holandii i odbyła praktyki w Nowej Zelandii. Założyła Instytut Sztuki Literackiej, którego celem jest promowanie czytelnictwa i wspieranie nowych talentów literackich. Dotychczas napisała 6 książek: „Wystrzałowa licealistka”, „Wystrzałowa maturzystka”, „Dar”, „Księżniczka w blasku sławy i cieniu obsesji”, „Przemilczenia”. Wiosną 2015 ukaże się powieść pod roboczym tytułem „Jockey”.

Autorka opowiadała o tym, co ją inspiruje do pisania. Mówiła o swoim życiu prywatnym i o swoich pasjach. Gimnazjaliści odczytywali fragmenty jej książek i zadawali pytania. Jak na spotkanie autorskie przystało, był czas na autografy i wspólne fotografie.

Spotkanie z pisarką było jedną z form promocji czytelnictwa w ramach programu Biblioteki Narodowej „Zakup nowości wydawniczych do bibliotek publicznych zgodnie z potrzebami partnerskich bibliotek szkolnych”. Zrealizowano ze środków finansowych Biblioteki Narodowej w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa.

BP Trzcianka

...i w Wągrowcu

13 listopada progi Miejskiej Biblioteki Publicznej w Wągrowcu przekroczyła młoda, pełna energii, sympatyczna pisarka Gaja Kołodziej, autorka serii książek dla młodzieży, m.in. „Wystrzałowej licealistki” i „Wystrzałowej maturzystki”, która zajmuje się również działalnością promującą czytelnictwo i wspierającą nowe talenty literackie.

Środowe spotkanie z młodzieżą gimnazjalną odbyło się w atmosferze wręcz „wystrzałowej”, pisarka bardzo szybko zjednała sobie uczniów i na-

wiązała z nimi nić porozumienia. Zarówno młodzież przybyła na spotkanie, jak i Gaja Kołodziej „nadawały na tych samych falach”. Podczas spotkania pisarka opowiedziała o początkach swojej przygody z pisaniem, a także zdradziła plany na przyszłość, zarówno te związane z pisarstwem, jak i te bardziej osobiste. Spotkanie zakończyło się „selfie” z pisarką.

MBP Wągrowiec

XX Dzień Leszczyński XXXVII Międzynarodowego Listopada Poetyckiego

Podobnie jak w latach ubiegłych Leszno po raz kolejny włączyło się w obchody Międzynarodowego Listopada Poetyckiego. W tym roku Dzień Leszczyński miał już swoją dwudziestą edycję.

6 listopada rozpoczął ją „Poranek poetycki pod ratuszową wieżą”. W leszczyńskim ratuszu przy jednym stole spotkali się literaci z kraju i z zagranicy, nauczyciele, bibliotekarze, członkowie Dyskusyjnego Klubu Książki. Zaproszonych gości powitali dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lesznie Janina Małgorzata Halec i wiceprezydent Leszna Grzegorz Rusiecki. Swoje utwory zaprezentowali: Marlena Zynger z Warszawy, Kalina Izabela Ziola z Poznania, Danuta Perier-Berska z Krakowa, Aarne Puu pochodzący z Estonii, a mieszkający w Krakowie, Jazep Januszkiewicz z Białorusi, Geza Cseby z Węgier, Dawid Jung z Gniezna i Lech Lament z Turku. Poeci zagraniczni czytali swe wiersze w językach ojczystych oraz po polsku. Wystąpili również miejscowi literaci: Elżbieta Kuśnierek z Osiecznej, Stanisław Kruk ze Świeciechowy oraz Maria Urban, Sabina Klak, Kamila Kampa i Krystyna Gryś mieszkające w Lesznie.

Tegoroczny „Poranek poetycki” obfitował w tematy. Można było posłuchać wierszy poruszających m.in. problematykę uczuć i doświadczeń życiowych, relacji międzyludzkich, współczesnego świata. Początkowo z czytanych i recytowanych wersów przebiegała refleksja i powaga,

co, jak uznano, wiązało się z rangą wydarzenia, dostojnym miejscem oraz zadumą przeżywanym niedawno pierwszych listopadowych dni. Dalsza część spotkania nabrała jednak lżejszego charakteru za sprawą frasek i innych żartobliwych utworów. Chętnych do podzielenia się tym nurtem swojej twórczości nie brakowało. Wystąpienie jednego autora stawało się bodźcem do błyskawicznej „poetyckiej reakcji” kolejnego.

Na zakończenie można było wspominać poetyckie festiwale z lat minionych, oglądając okolicznościową wystawę „Leszczyńskie Listopady”. Zgromadzono na niej materiały informacyjne, zaproszenia i fotografie z dziewiętnastu poprzednich edycji, poczynawszy od roku 1988, kiedy to Międzynarodowy Listopad Poetycki zagościł w Lesznie po raz pierwszy, aż do spotkania ubiegłorocznego.

Zgodnie z programem zaproszeni goście udali się następnie w różne miejsca powiatu leszczyńskiego do placówek kulturalnych i oświatowych. Tam dzielili się z młodzieżą i dorosłymi swoją wiedzą i poglądami, prowadząc lekcje i spotkania poetyckie. Aarne Puu był w Zespole Szkół Ogólnokształcących we Włoszakowicach, Jazep Januszkiewicz w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Lesznie, Dawid Jung w Zespole Szkół Elektroniczno-Telekomunikacyjnych w Lesznie, Geza Cseby w Zespole Szkół Ekonomicznych w Lesznie, Lech Lament w Bibliotece Samo-

ządowego Ośrodka Kultury w Świeciechowie, a Marlena Zynger w bibliotece w Pawłowicach w gminie Krzemieniewo. Kalina Izabela Ziola pozostała natomiast w Ratuszu. Tu jej twórczość poznać mogli uczniowie z Zespołu Szkół Ochrony Środowiska i Zespołu Szkół Technicznych. Danuta Perier-Berska z kolei zawiązała do „Galerii Lochy” Miejskiej Biblioteki Publicznej, gdzie spotkała się z młodzieżą I i III Liceum Ogólnokształcącego oraz uczniami Zespołu Szkół Rolniczo-Budowlanych. Warto zaznaczyć, że dwa ostatnie spotkania miały charakter otwarty, dlatego uczestniczyli w nich również inni chętni mieszkańcy Leszna i powiatu.

Z okazji XX Dnia Leszczyńskiego organizatorzy wydali kolejny, szósty już numer „Gazetki Listopadowej”. Zawierała ona oprócz programu obchodów i sylwetek zaproszonych poetów również miejsce na autograf. „Gazetka Listopadowa” trafiła do rąk literatów, dziennikarzy, nauczycieli i uczniów, bibliotekarzy i czytelników biorących udział w spotkaniach poetyckich.

Organizatorami XX Dnia Leszczyńskiego XXXVII Międzynarodowego Listopada Poetyckiego byli: Związek Literatów Polskich, Oddział w Poznaniu, Miejska Biblioteka Publiczna im. Stanisława Grochowiaka oraz leszczyński oddział Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Anna Zamara

„Moja pasja – poezja” – spotkanie z Magdaleną Krytkowską



Fot. Marcin Galant

O tym, że każdy może być autorem miniatur poetyckich, przekonali się gimnazjaliści biorący udział w spotkaniu z Magdaleną Krytkowską. Było to czwarte w 2014 r. spotkanie z cyklu „MOJA PASJA” Biblioteki Publicznej w Kaliszu.

29 października w Filii nr 9 okazało się, że pasją poetycką można zarażać, i to bardzo młodych ludzi. Pod wpływem miniwykładu o tym, czym jest słowo poetyckie, jak powstaje i czemu służy, pod kierunkiem Magdaleny Krytkowskiej

męskim bardziej zwięźle, niektóre wręcz lakoniczne, a w wydaniu kobiecym bardziej „rozgadane”, pozostawiające mniej miejsca na domysł i dopowiedzenie. Warto podkreślić, że młodzież chętnie odczytywała ułożone przez siebie teksty, opatrzone „na miejscu” komentarzem fachowca.

Magdalena Krytkowska, związana obecnie ze Stowarzyszeniem Promocji Sztuki „Łyżka Mleka”, wyjaśniając młodzieży, skąd wzięła

się jego nazwa, opowiedziała o swych zainteresowaniach malarskich, o obrazach będących inspiracją do napisania wiersza, o swoich emocjach, które zamyka w słowach, o przeżyciach i spotkaniach, jakie sprawiły, że powstał ten czy inny tekst. Za przykłady służyły wiersze z ostatniego, wydanego latem 2014 r., zbioru poezji pt. „JESTEM ALICE”. Jest to czwarte wydawnictwo w dorobku Magdaleny Krytkowskiej.

Magdalena Krytkowska żyje z pasją, nie tylko poetycką. Maluje, tworzy kartki okolicznościowe, zajmuje się rękodziełem artystycznym, zabiega o pomoc dla niewidomych i niepełnosprawnych. Z wykształcenia jest bibliotekarzem, przed laty pełniła funkcję wicedyrektora Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Adama Asnyka w Kaliszu.

W spotkaniu z Magdaleną Krytkowską i jej pasją wzięła udział grupa uczennic z Koła Dziennikarskiego z Gimnazjum w Korzeniewie pod opieką Iwony Kłysz oraz uczniowie IX Gimnazjum w Kaliszu pod opieką Moniki Polińskiej.

Joanna Mąkosza

Spotkanie autorskie z Kazimierzem Burnatym

Na stałe w kalendarz imprez organizowanych dla słuchaczy Golińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku wpisały się zajęcia z języka angielskiego, muzyczne, kurs komputerowy, wirtualne spotkania z osobami pełnymi pasji realizowane przez Fundację Orange oraz spotkania autorskie. To właśnie tej ostatniej formie spotkania z kulturą poświęcono czwartkowe przedpołudnie. Na zaproszenie koordynatorki wspomnianego uniwersytetu oraz dyrektora Biblioteki Publicznej w Golinie – Żanetty Matlewskiej – przybył Kazimierz Burnat, poeta, publicysta, edytor, tłumacz wierszy z języka czeskiego i ukraińskiego, dziennikarz, animator kultury oraz autor trzynastu tomów poetyckich.

Jego dewizy życiowe to: pamięć o zmarłych – źródłem długowieczności; czynienie dobra – drogą do człowieczeństwa. Po zapoznaniu się z życiorysem Kazimierza Burnata licznie zgromadzona publiczność wysłuchała kilku wierszy zaprezentowanych osobiście przez poetę. Następnie przyszła pora na pytania. Dotyczyły one zarówno twórczości literackiej, jak i zwykłych problemów, z jakimi przychodzi borykać się na co dzień ludziom.

Trwające ponad godzinę spotkanie przebiegło w miłej i sympatycznej atmosferze. Na zakończenie każdy uczestnik, który zakupił książkę, otrzymał autograf twórcy.

Anna Nawrocka, Monika Paszek

A czego tu się bać?



Fot. MiBP Nowy Tomysl

30 października, w ramach cyklu W kulturowym kręgu, Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Nowym Tomyslu zorganizowała spotkanie DKF-u, podczas którego odbyła się projekcja filmu dokumentalnego Małgorzaty Szumowskiej pt. „A czego tu się bać?” z 2006 roku. W filmie mieszkańcy jednej z mazurskich wiosek opowiadają o rytuałach, zwyczajach i wierzeniach dotyczących śmierci. Zwyczajnie, jak o innych sprawach, a jednocześnie szczerze, ze swadą i humorem. Oni śmierć oswoiili, nie boją się jej. „Bo czego tu się bać?” – dziwi się bohaterowie.

Małgorzata Szumowska do swojego projektu zaprosiła mieszkańców pewnej wsi, którzy otwarcie i bez obaw mówią o mistycznej chwili, gdy dusza opuszcza ciało. Ich opowieści przypominają baśnie i ludowe legendy o duchach, które, jak się okazuje, wciąż funkcjonują w wiejskiej tradycji.

Bohaterowie filmu, nie ulegając współczesnej manierze unikania śmierci, opowiadają historie o martwych ciałach ich przodków i znajomych. Każda z tych postaci w czasie swojego życia uczestniczyła w rytuale odchodzenia: siedziała przy łóżku umierającej, myła jej ciało, modliła się za jej duszę, podczas gdy zmarła leżała na stole w pokoju gościnnym.

Dokument jest pełen fascynujących przesądów, opinii i refleksji na temat śmierci, martwego ciała, a nawet późniejszej żałoby. Dla tych ludzi śmierć nie jest niczym niezwykłym, to element koła życia. Nie można toczyć życia, nie umiając przeżywać śmierci. Podobnego zdania byli klubowicze obecni na naszym filmowym spotkaniu. Opowiadali o swoich doświadczeniach ze śmiercią i umieraniem, a także o znanych im zwyczajach i przesądach.

BP Krotoszyn

MiBP Nowy Tomysl

Biblioteka Pomysłów w Krotoszynie



rokiem gronu użytkowników. Swoje placówki zaprezentowali: Ewa Bukowska – KBP: termomodernizacja budynku biblioteki; Konrad Nowacki – pracownik BPGiM Zduny: modernizacja filii bibliotecznych w Konarzewie i Baszkowie; Małgorzata Brodowicz – dyrektor BPMiG Grabów nad Prosną; Elżbieta Mikołajczak – dyrektor BPG Kotlin, Katarzyna Roszak – dyrektor BPG Jaraczewo, Monika Piłka – dyrektor BPG Chocz. Natomiast Jadwiga

5 listopada Krotoszyńska Biblioteka Publiczna im. Arkadego Fiedlera wraz z Wojewódzką Biblioteką Publiczną i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu zorganizowała regionalną konferencję bibliotekarzy z południowej Wielkopolski. Spotkanie było podsumowaniem tegorocznej edycji projektu Biblioteka Pomysłów 2014 – „Zmień przestrzeń. Aranżacja i design w bibliotece”. Jest to projekt edukacyjny WBPiCAK w Poznaniu. Bibliotekarze mieli okazję pokazać zmiany, które zaszły w ich placówkach. W przygotowanych wcześniej prezentacjach przedstawili swoje biblioteki, które są coraz bardziej nowoczesne, kolorowe, a dzięki modernizacjom dostępne sze-

Miluśka-Stasiak – dyrektor GBP im. Braci Gillerów z Opatówka – w prezentacji „Duch biblioteki” pokazała aranżację wnętrza biblioteki nawiązującą do historii budynku. Gościem konferencji był Marek Happach – architekt z Warszawy, którego wykład na temat zmian architektonicznych w budownictwie bibliotecznym był nawiązaniem do całości wystąpień. Na zakończenie Antoni Korsak – prezes TMiBZK – zapoznał gości z działalnością wydawniczą towarzystwa. Następnie dr Jacek Kępa – Naczelnik Wydziału – przedstawił prezentację nt. rozwoju Miast i Gminy Krotoszyn.

Spotkanie z historią w Bibliotece wrzesińskiej

4 listopada odbyło się kolejne spotkanie z cyklu Wrzesiński Kalejdoskop Literacki. Tym razem gościem Biblioteki był Marian Torzewski, historyk i regionalista, autor licznych artykułów historycznych o Wrześni i ziemi wrzesińskiej. Spotkanie, zainicjowane wydaniem najnowszej publikacji Mariana Torzewskiego „Ziemia wrzesińska w latach I wojny światowej. Czasy i ludzie”, zgromadziło duże grono słuchaczy. Publiczność miała okazję dowiedzieć

się, skąd wziął się pomysł opisanie historii ziemi wrzesińskiej w okresie „wielkiej wojny”, na jakie trudności napotkał autor podczas pracy nad publikacją oraz skąd czerpał materiały do jej napisania. Historyk opowiedział również o swoim zamiłowaniu do rowerowych wycieczek i kryminałów. Najnowsza książka autora, wydana przez Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy we Wrześni w ramach prowadzenia zadań powiatowej biblioteki publicznej,

finansowana ze środków powiatu wrzesińskiego, spotkała się z dużym zainteresowaniem słuchaczy. Autor z przyjemnością podpisywał zakupione książki, odpowiadając przy tym na liczne pytania.

Książkę Mariana Torzewskiego „Ziemia wrzesińska w latach I wojny światowej. Czasy i ludzie” można nabyć w Bibliotece Głównej przy ulicy Dzieci Wrzesińskich 13 za 25 zł.

BPMiG Września

Biblioteka Pomysłów w Nowym Tomyślu

Fot. MiPBP Nowy Tomyśl



Naszymi gośćmi byli bibliotekarze z 6 powiatów

28 października Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Nowym Tomyślu gościła wielkopolskich bibliotekarzy z sześciu powiatów: gnieźnieńskiego, międzychodzkiego, poznańskiego, szamotulskiego, średzkiego i nowotomyskiego. Okazją do spotkania przedstawicieli bibliotekarskiego środowiska było podsumowanie kolejnej edycji projektu pod nazwą „Biblioteka Pomysłów”.

Nowotomyska konferencja pod hasłem „Zmieniamy przestrzeń – aranżacja i design w bibliotece” zainaugurowała serię 5 podobnych spotkań,

które odbyły się także w Gostyniu, Krotoszynie, Obornikach i Wrześni. „Biblioteka Pomysłów 2014”, trzecia już edycja projektu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, poświęcona została bowiem zmianom w przestrzeni i infrastrukturze wielkopolskich bibliotek. Tak jak dwie poprzednie edycje (2012 – badanie potrzeb mieszkańców; 2013 – promocja biblioteki i rzecznictwo), Biblioteka Pomysłów 2014 od kwietnia do listopada objęła cykl szkoleń, warsztatów i spotkań skierowanych do regionalnych grup bibliotekarzy z bibliotek publicznych województwa wielkopolskiego.

Regionalne spotkanie bibliotekarzy było okazją do dyskusji i wymiany doświadczeń w kwestii aranżacji i zmian, jakie zachodzą w wielkopolskich bibliotekach. Podczas nowotomyskiej kon-

ferencji zaprezentowane zostały nowe inwestycje w bibliotekach publicznych województwa wielkopolskiego, m. in. atrakcyjny i bardzo funkcjonalny nowy obiekt Biblioteki Miejskiej im. M. Musierowicz i Centrum Animacji Kultury w Puszczykowie; filia Gminnej Biblioteki Publicznej i Centrum Kultury w Dopiewie zlokalizowana w podpoznańskiej Dąbrowce oraz filia swarzędzkiej biblioteki publicznej w Kobylnicy. Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Miedzichowie pokazała, w jaki sposób przed kilkoma laty zmieniono oblicze miedzichowskiej Biblioteki, a dyrektor Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Opalenicy przedstawiła wyniki przeprowadzonych wśród czytelników badań ankietowych „Co chcesz zmienić w swojej bibliotece?”.

Goszczący w nowotomyskiej księżnicy bibliotekarze mieli okazję wysłuchać wykładu Marleny Happach – architektki, urbanistki, wiceprezes oddziału Warszawskiego SARP, prezes i założycielki Stowarzyszenia ODBLOKUI, laureatki konkursu na projekt biblioteki gminnej. Mogli również podziwiać efekt zmian, jakie dokonały się w ostatnich latach w wizerunku nowotomyskiej Biblioteki, i powstałą w niej Strefę Koloru, tj. zmodernizowany Oddział dla Dzieci i Młodzieży.

MiPBP Nowy Tomyśl

Konferencja Kolberg 2014

Fot. BP Trzcianka



Występ zespołu „Duszniczanka”

Oskar Kolberg – wybitny etnograf, folklorysta i kompozytor, którego dorobek naukowy został zebrany w ponad 80 tomach „Dzieł wszystkich”. To właśnie autorowi jednego z największych w skali światowej dzieł opisujących kulturę danego narodu poświęcona była konferencja dla bibliotekarzy, która odbyła się 13 listopada w trzcianeckiej Bibliotece Publicznej.

Tematyka konferencji związana była z obchodami Roku Oskara Kolberga w 200. rocznicę jego urodzin. Podczas spotkania sylwetka etnografa i jego działalność zostały przedstawione z wielu perspektyw. Wśród zaproszo-

nych gości była Agata Skrukwa z Instytutu im. Oskara Kolberga, autorka książki o folklorystyce. W swoim wystąpieniu ukazała ogrom pracy wykonanej przez Kolberga oraz dziedzictwo, które pozostawił następnym pokoleniom. Natomiast Domicylla Sierszchula-Filipowska z WBPiCAK w Poznaniu mówiła o zbiorze bajek zebranych przez etnografa. „Oskar Kolberg w zbiorach Biblioteki Publicznej

w Trzciance” – to tytuł prezentacji przygotowanej przez Joannę Nienowską oraz Mirosławę Wróblewską, pracowniczki tejże placówki. Konferencja zakończyła się występem członków zespołu „Duszniczanka”, które zaprezentowały bogaty repertuar pieśni ludowych regionu Wielkopolski.

Konferencja Kolberg 2014 miała na celu przypomnienie sylwetki i działalności Oskara Kolberga, ukazanie jego bogatego dorobku etnograficznego, folklorystycznego i muzycznego, który jest olbrzymim wkładem nie tylko w kulturę polską, ale także w europejską.

A u nas już jesień

6 listopada odbyło się czwarte spotkanie z podopiecznymi Fundacji „Podaj Dalej” w ramach projektu „Biblioteka w Golinie miejscem przyjaznym dla osób niepełnosprawnych”.

Tym razem Martyna, Krzysztof, Arek, Paweł, Edyta, Kasia oraz wolontariuszka Michalina i bibliotekarka Karolina Kasprzak swobodnie rozmawiali o cechach rozpoznawczych jesieni oraz o darach, które nam przynosi.

Następnie uczestnicy spotkania uważnie wysłuchali utworów „Jesienna serenada” Beaty Kołodziej oraz „Jesień” Zofii Poletyło, a także krótko je omówili. Chętnie wzięli udział w drugiej części zajęć. Przy pomocy farb, palców oraz liści zebranych wcześniej z parku wyczarowali nastrojowe, piękne jesienne krajobrazy. Wnet poczerwieniały i żółkły liście, „wyrosły” piękne, dorodne drzewa, zbrązowiła trawa, „zerwał się” zimny wicher.

Prace można obejrzeć w siedzibie fundacji. Następne spotkanie już wkrótce.

JN

Karolina Kasprzak

„Życie jest piękne” – spotkania dla młodzieży w Turku

Fot. MBP Turek



„Życie jest piękne” – pod takim hasłem zorganizowano w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Turku spotkania dla młodzieży z Zespołu Szkół Technicznych w Turku. Celem tychże spotkań jest wspieranie młodzieży w podejmowaniu decyzji: jak realizować swoje plany i marzenia, jak zaplanować przyszłość w sposób skuteczny i efektywny. Każdy młody człowiek ma swoje marzenia i swoją wizję przyszłości, pragniemy poprzez nasze przedsięwzięcie pomóc je spełnić. To także świetna okazja do rozmowy z profesjonalistami w swojej branży, którzy opowiadają o własnej drodze ku zawodowemu spełnieniu.

Od początku listopada odbyły się cztery spotkania z przedstawicielami różnych zawodów będącymi naszymi lokalnymi profesjonalistami w branży, którą reprezentują. Jako pierwsza z młodzieżą spotkała się Aneta Cruz-Kąciak,

rodowita turkowianka, „opowiadaczka świata” ze Stowarzyszenia „Jeden Świat” w Poznaniu. Pani Aneta w niezwykle przyjazny sposób opowiedziała młodzieży z ZST w Turku o swojej drodze zawodowej, o pracy z uchodźcami w Holandii oraz o międzynarodowej współpracy opowiadaczy bajek. Podkreślała również wagę znajomości języków obcych, w tym także niszowych, oraz poznawania ludzi, rozmowy z nimi i częstych kontaktów.

Niezwykłym bonusem spotkania była bajka opowiedziana w języku hiszpańskim.

Kolejne spotkanie ze Zbigniewem Wodźńskim, lekarzem rodzinnym i medycyny pracy, także upłynęło w przyjaznej i serdecznej atmosferze. Młodzież miała okazję dowiedzieć się, jaka była jego droga zawodowa – czasy studiów, epoka socjalizmu, w końcu przełom, duże reformy w kraju, kapitalizm i przedsiębiorczość to zagadnienia, jakie starał się przybliżyć nasz gość. Pan Zbigniew namawiał także młodzież do efektywnej nauki, przede wszystkim języków obcych, oraz do badania rynku pracy przy wyborze dalszej drogi zawodowej.

„Każdy jest kowalem swojego losu” – to motto, jakie starał się przekazać Zdzisław Czapl, Burmistrz Miasta Turku. Pan Burmistrz w niezwykle interesujący sposób opowiadał o swojej drodze

zawodowej. Młodzież bardzo interesowała rozwój przedsiębiorczości miasta Turek oraz losy kopalni i elektrowni. Ponadgodzinna dyskusja i niezwykle dojrzałe pytania ze strony młodych mechatroników kierowane do Burmistrza świadczyć mogły jedynie o ich prawdziwym lokalnym patriotyzmie i zaangażowaniu w sprawy naszej „małej ojczyzny”.

12 listopada odbyło się ostatnie w tym roku spotkanie z cyklu. Tym razem gościem był Wojciech Kowalczyk, członek Kabaretu Czesuaf. Opowiadał o początkach swojej kariery scenicznej, o próbach, występach, kolegach z kabaretu, ale przede wszystkim starał się skłonić młodych ludzi do pielęgnowania i rozwijania własnych pasji. Spotkanie tak bardzo zaabsorbowało publiczność, że zmieniło swoją formę na warsztatową, znacznie bardziej „wyluzowaną”, gdzie oprócz ćwiczeń na koncentrację, cała grupa improwizowała różne scenki. Uczestnicy spotkania mogli poznać tajniki pracy artystów kabareciarzy i przez chwilę wcielić się w ich role. Pan Wojtek w znakomity sposób zintegrował całą grupę i sprawił, że spotkanie z pewnością na długo pozostanie w pamięci jego uczestników.

Organizatorzy w kolejnych latach zamierzają kontynuować inicjatywę, która spotkała się z niezwykle entuzjazmem, zarówno ze strony młodzieży, jak i lokalnych profesjonalistów.

Anita Nawrot

Słuchacze GUTW zachwyceni spektaklem „Liza”

Fot. BP Golina



Celem Golińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku jest zapewnienie możliwości rozwoju osobistego osobom powyżej 55. roku życia. Proponujemy seniorom m.in. naukę języka angielskiego, kurs komputerowy, a także „Wieczory starych melodii”. Oferta GUTW to nie tylko edukacja i relaks, ale również obcowanie z kulturą wysoką.

17 października dyrektorzy Biblioteki Publicznej i Domu Kultury w Golinie – Żanetta Matlewska oraz Damian Ciesielski – przygotowali dla seniorów nie lada atrakcję. Piętna-

ścioro słuchaczy Uniwersytetu wybrało się do Domu Kultury „Oskard” na gościnny występ Teatru Scena Invito z Lublina. Artyści wystawili w Koninie spektakl pod tytułem „Liza”. Reżyser, Witt Michałowski, klarownie, sprawnie przenosi na scenę warstwę fabularną opowiadania Fiodora Dostojewskiego „Wieczny mąż”. Oto pewnej nocy w mieszkaniu Aleksiego Wielczaninowa (Mariusz Bonaszewski) pojawia się przybysz z przeszłości – Paweł Trusocki (Jarosław Tomica), który po śmierci swej żony, Natalii, dowiedział się o jej dawnym romansie z gospodarzem. I pod pozorem przyjacielskiej wizyty wciąga Aleksiego w niejednoznaczny, przewrotną grę, która szybko przeradza się w obustronną, psychologiczną wiwisekcję.

Warto podkreślić, że sztukę „Liza” wystawiono w Koninie w ramach realizacji projektu „Teatr Polska”, w który włączył się CKiS DK Oskard

Karolina Kasprzak

Filmowa noc science fiction

W drugiej połowie lat 70. i niemal przez całe lata 80. kino science fiction przeżywało niesłyszany rozkwit. Film Ridleya Scotta „Obcy” zapoczątkował nie tylko nową erę w historii kina S-F, ale również sagę znaną doskonale na całym świecie. W Nowym Tomyślu również nie brak fanów legendarnego filmu „Obcy”. Spore grono miłośników sagi przybyło do Biblioteki Publicznej 7 listopada na zorganizowaną wraz z Niezależnym Forum Nowego Tomyśla Noc filmów science fiction. Uczestnicy wspólnie zadbali o wygodne siedzenia oraz smakołyki. Mroczny klimat „Obcego” nie udzielił się oglądającym. Atmosfera była przyjazna, serdeczna, niemal rodzinna.

Zastanawiające jest, co takiego przyciąga do „Obcego”. Miłośnicy sagi mówią o fascynacji ciężką, futurystyczną techniką. Filmy przepełnione są scenami dokowania, lądowania, cumowania czy też automatycznej pracy komputerów. Uczestnicy naszego filmowego spotkania opuszczali Bibliotekę m.in. z takimi refleksjami: „Uwielbiam Obcego, nie liczę, ile razy do niego wracałem. Szczególnie uwielbiam część 1. oraz 4. Ciekawe, że często wracam do Obcego, kiedy mam złe dni, ten film sprawia, że odrywam się od rzeczywistości”.

MiPBP Nowy Tomyśl

„Kino na temat” w Kaliszu

„Kino na temat” to nowy cykl spotkań organizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Kaliszu, kino Helios oraz Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, którego adresatami są uczniowie szkół średnich. Spotkania składają się z projekcji filmu oraz dyskusji prelegenta z publicznością. Podczas pierwszej odsłony obecna była młodzież z I i IV Liceum Ogólnokształcącego. Jako prowadząca wystąpiła Natalia Mazur – dziennikarka „Gazety Wyborczej”, a w rolę prelegentów wcielili się profesorowie Małgorzata i Marek Hendrykowscy z UAM. Spotkanie odbyło się 9 października, poświęcone zostało filmowi „Miasto 44” w reżyserii Jana Komasy.

Małgorzata Hendrykowska rozpoczęła wystąpienie od przypomnienia, że film zebrał bardzo zróżnicowane recenzje. Starsze pokolenie ma zastrzeżenia co do przedstawionych relacji międzyludzkich. Reżyser jest z kolei młodym człowiekiem, który zmierzył się z ważnym wydarzeniem z historii Polski: „– Czy on ma prawo dokonywać pewnych zmian, pewnych reinterpretacji tego wydarzenia, czy też raczej powinien starać się odtworzyć z najdrobniejszymi szczegółami atmosferę tego, jak to wtedy było?”.

Pani profesor przypomniała o filmie „Kanał” Andrzeja Wajdy z 1957 roku. Reżyser możliwie wiernie odtworzył realia powstańcze, a mimo to obraz był chłodno przyjęty przez wielu widzów. Najwyraźniej reżyser „nie wstrzelił się” w odpowiedni czas ze swoim dziełem. Pani profesor zapytała uczniów, czy ta sztuka udała się Komasi oraz czy identyfikują się z bohaterami, czy też film okazał się dla nich zbyt fikcyjny. Zdania były podzielone – jedni woleliby zobaczyć wierne odtworzenie powstania, inni dopuszczali pewne współczesnienie dla lepszego zrozumienia przekazu.

Marek Hendrykowski przypomniał, że 70. rocznica powstania warszawskiego zbiegła się z 100.

rocznicą zburzenia Kalisza. Wyjaśnił różnicę pomiędzy przeszłością a historią (ten drugi termin ma węższy zakres): „– Z elementów przeszłości my budujemy historię. My, to znaczy i my widzowie w kinie, i reżyser, czyli Jan Komasa. Wspólnym mianownikiem ich obu powinna być, choć nie jest, prawda historyczna. Coś się albo zdarzyło, albo nie miało miejsca”. Profesor przybliżył realia tamtych czasów i wyjaśnił różnice pomiędzy mentalnością ówczesnej i dzisiejszej młodzieży.

Nie wszyscy uczniowie pochwalali wprowadzenie współczesnych dialogów. Pojawił się głos, że widz musiałby bardziej uważać, gdyby bohaterowie posługiwali się językiem charakterystycznym dla czasów, w których żyli. Natalia Mazur podsumowała to wnioskiem: „– Ciekawe, że młodzi ludzie nie chcą tego, co reżyser, zdaje się, zrobił specjalnie dla nich, nie dla nas”.

Niezależnie od odbioru filmu młodzież doceniła wysiłek powstańców i wyraziła opinię, że trudno oceniać sens walki, jeśli się nie żyło w tamtych czasach. Po dyskusji odbyło się głosowanie za pomocą białej i czerwonej kartki. Uczniowie byli podzieleni w kwestii postawionego w tytule pytania „Czy reżyser ma prawo modyfikować historię, aby zainteresować nią widzów?”. Przewagę uzyskał zwolennicy tezy, choć nie była ona zbyt duża.

Na drugie spotkanie w ramach cyklu składały się projekcja filmu „Bogowie” w reżyserii Łukasza Palkowskiego oraz dyskusja z prof. Piotrem Łuszczkiewiczem na temat wpływu wybitnych jednostek na nasze otoczenie. Spotkanie odbyło się 20 października, a poprowadziła je Natalia Mazur.

„Bogowie” to opowieść biograficzna o życiu kardiochirurga, profesora Zbigniewa Religi, oraz jego współpracownikach, z którymi dokonywał przeszczepów serca. Film stawia widzowi pytania natury etycznej: czy główny bohater robi to dla dobra pacjentów, czy dla własnej sławy, czy wolno

mu eksperymentować na ludzkim życiu? Nie bez znaczenia jest fakt, że pierwsze przeszczepy nie były udane – pacjenci wkrótce umierali. Dyskusja miała na celu próbę odpowiedzi na te trudne pytania. Młodzież bez problemu rozróżniła terminy „moralność” (pojęcie odnoszące się bardziej do jednostki) i „etyka” (kojarzące się ze zbiorowością). Kolejną kwestią było ustalenie, czym są normy: moralna, prawna i obyczajowa, skąd się wzięły, w jakim stopniu nakładają się na siebie.

W dyskusji pojawiły się też odniesienia do starożytnej Grecji. Profesor wyjaśnił m.in., kim był człowiek, którego jedna z uczennic określiła mianem „filantropijny”: „– Co to znaczyło w świecie antycznym? Że ma wielką duszę i ma wielkie serce, a w sercu są uczucia, emocje, porywy. Najważniejsza rzecz to manifestacja tej wielkości. Starożytna Grecja nie zna takiego pojęcia jak poświęcenie”. Inaczej sprawa wygląda w świecie współczesnym, kiedy wielu widzów kinowych docenia ograniczenie życia prywatnego i rodzinnego na rzecz pracy lub misji. Tu powstaje kolejny dylemat, czy to główny bohater się poświęca, czy też bardziej jego rodzina.

Uczniowie podawali przykłady osób wybitnych, które poświęcały się dla ogółu. Wśród nich znaleźli się m.in.: Lech Wałęsa, Jerzy Popiełuszko, Bob Marley i Karol Wojtyła oraz bohaterzy zbiorowi, tacy jak żołnierze. O ile podczas poprzedniego spotkania z profesorami Hendrykowskimi widownia była podzielona przy końcowym głosowaniu, to tym razem przy pytaniu „czy jednostka wybitna powinna się poświęcać dla/za innych?” nie było wielkich dylematów – zdecydowana większość odpowiedziała twierdząco. Uczniowie równie zgodni byli przy pytaniu „czy jednostce wybitnej wolno więcej?”, ale tym razem przytłaczająca większość orzekła „nie”.

Marcin Galant

Turniej Gier Komputerowych w Nowym Tomyślu

25 października w Nowotomyskim Ośrodku Kultury odbył się Turniej Gier Komputerowych „Epic Cup 2”. Organizatorami wydarzenia wspólnie z ośrodkiem kultury byli Michał Szofer oraz Mateusz Greczka. Na naszym terenie mieszka wielu młodych ludzi, którzy zainteresowani są właśnie tą formą spędzania wolnego czasu, stąd też pojawił się pomysł na organizację rozgrywek. Do starć w grze „Fifa 14” na trzech stanowiskach przystąpiło w sumie 16. zawodników z Nowego Tomyśla i okolic. Turniej odbył się w atmosferze koleżeńskej rywalizacji pod okiem sędziów oraz dopingującej publiczności. Po długich, pełnych emocji

rozgrywkach I miejsce zajął Karol Dymowłok, na II pozycji uplasował się Artur Frąckowiak, III miejsce na podium przypadło Adrianowi Wierzbickiemu.

Laureaci otrzymali talony, które będą mogli wymienić na sprzęt komputerowy. Organizatorzy zapowiadają kolejne edycje zawodów.

Przypominamy, że realizacja zadania była możliwa dzięki konkursowi „Mobilizacja na Animacje” i programowi Dom Kultury + Inicjatywy Lokalne 2014, dofinansowanemu ze środków Narodowego Centrum Kultury.

NOK

„Zidentyfikowana” Biblioteka we Lwówku

Biblioteka Publiczna we Lwówku zyskała nowe oblicze dzięki udziałowi w konkursie „Kierunek: BIBLIOTEKA”, realizowanym przez Stowarzyszenie na rzecz poprawy środowiska mieszkalnego „Odblokuj” w ramach Programu Rozwoju Bibliotek. Zadanie polegało na wykonaniu i zamontowaniu elementów oznakowania zewnętrznego placówki w przestrzeni miejskiej. Biblioteka otrzymała środki na jego realizację. Zamontowano trzy kierunkowskazy dojścia do biblioteki oraz tablicę ogłoszeń na budynku mieszczącym się w rogu rynku. Ponadto wykonano oznakowanie na elewacji biblioteki oraz tablicę informującą o godzinach otwarcia i dostępności usług. Dzięki zbiegnięciu się realizacji projektu z remontem elewacji biblioteki, instytucja zyskała bardzo mocno na wizerunku.

BP Lwówek

Jubileusz Siekieraków, czyli podróż po Polsce folklorem malowana



Piątek, 10 października. Do rozpoczęcia jubileuszowego koncertu Zespołu Pieśni i Tańca Siekieracy w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Kostrzynie zostało kilka minut. Artyści-jubilaci co chwilę sprawdzają przez szparkę w zasuniętej kurtynie, czy widownia już w komplecie i kto znajomy przyszedł obejrzeć tak ważny dla nich występ. W końcu wybija godzina 18:30 i rozpoczyna się Koncert Jubileuszowy z okazji 30-lecia działalności Zespołu Pieśni i Tańca Siekieracy. Na scenie najpierw nastrojowy, liryczny kujawiak w połączeniu z zadzierzystem oberkiem, a następnie oficjalne powitanie publiczności, gości honorowych. Jak zapowiada prowadzący i piszący te słowa, wszystkich czeka moc wrażeń. Pierwszą niespodziankę wyjawia publiczności

wiceburmistrz Jerzy Nowak, odczytując laudację w związku z odznaczeniem burmistrza Pawła Iwańskiego Honorową Odznaką za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego. Odznaczenia naprawdę zaskoczonego burmistrza dokonuje Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Wojciech Janowski.

Po chwili prowadzący zapowiada kolejną niespodziankę

i na scenie pojawia się Dyrektor M-GOK Ewa Czajka i odczytuje laudację w związku z takim samym odznaczeniem dla zespołu Siekieracy. Marszałek ponownie czyni swoją powinność, a zaskoczeni tancerze od tej chwili zabierają publiczność w podróż po różnych regionach Polski.

Najpierw wizyta na Lubelszczyźnie, a następnie rodzinna przejażdżka na ziemię nowosądecką. Dwoje młodych tancerzy rozpoczynających kiedyś przygodę z tańcem w szeregach Siekieraków (dziś tancerzy Zespołu Pieśni i Tańca Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu) prezentuje niezwykle temperamentne tańce nowosądeckie. Ci młodzi ludzie to Kasia i Łukasz, córka i siostrzeniec tancerzy Siekieraków – Beaty i Pawła Knopkiewiczów. To przykład tego,

że fascynacja folklorem może miewać podłoże genetyczne. Zaraz potem jazda na Śląsk, a tuż po niej kapela Siekieraków zabiera wszystkich na Rzeszowszczyznę, prezentując przy okazji instrument typowy dla tego regionu, czyli cymbały, na których gra Elizaveta Maciejewska.

W ostatniej części prawie 2,5-godzinnego koncertu wracamy do Wielkopolski, do Siekier, gdzie właśnie rozpoczynają się Pierzutki. Żywa i humorystyczna scenka rodzajowa przeplatana przyśpiewkami i tańcami znakomicie prezentuje nasz regionalny i czysto siekieracki folklor. Przed Pierzatkami wszystkim, którzy nie wyobrażają sobie dziś życia bez telewizji, Internetu, galerii handlowych, panie Zenona Wardecka i Helena Dolata (obok Marii Banaszak i Kazimierza Matyska) – inicjatorzy założenia zespołu – opowiedzieli, jak wyglądały jesienne i zimowe wieczory w czasach ich radosnej młodości (bez dobrodziejstw techniki i nie zawsze z dostawą prądu).

Kiedy dochodzi godzina 21, na scenie jest cały zespół w pięknym polonezie na cześć naszej kochanej Wielkopolski. Wszyscy śpiewają „Bądź pozdrowiona, Ziemo Wielkopolska”. A potem już burza oklasków, owacja na stojąco, życzenia, kwiaty, podziękowania, urodzinowy tort i gromkie 100 lat. To był naprawdę udany wieczór!

Robert Krukowski

Spotkanie po latach chóru Kanon

21 października w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Wolsztyn miało miejsce spotkanie męskiego chóru Kanon. Uroczystość miała charakter wspomnieniowy. Chór wykonał swój ostatni występ w grudniu 2007 r. i od tego czasu zawiesił działalność. Spotkanie z byłymi śpiewakami i sympatykami chóru odbyło się z inicjatywy Stanisława Olejniczaka, jednego z chórzystów.

Początki działalności chóru sięgają roku 1973. Wówczas Ludwik Urbaniak, organista pracujący w Kaplicy Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a'Paulo w Wolsztynie, zainicjował powstanie męskiego chóru kościelnego. W dalszych latach kierownictwo sprawowali Stanisław Wower i Krzysztof Piechocki. W 1983 r. opiekę nad chórem przejął Wolsztyński Dom Kultury, a dyrygentem została Jadwiga Kos. Repertuar pieśni powiększono o świeckie, wojskowe, biesiadne i historyczne. Już rok później dyrygentem i kierownikiem został Zdzisław Barski, a chór otrzymał nazwę Męski Chór „Kanon”.

Świętość chóru przypadła na lata 1985-1993. Okraszał wtedy swoimi występami wiele uroczystości świeckich i kościelnych w Wolsztynie,

a także w kraju i poza jego granicami. Obecnie kroniki dokumentujące 35 lat działalności chóru można zobaczyć w Muzeum Marcina Rożka w Wolsztynie.

Spotkanie w Bibliotece poprowadził Janusz Mrozkowiak. Rozpoczęto, jak na chórzystów przystało, wspólnym śpiewem. Wyświetlono archiwalne nagrania telewizji Karat, które dotyczyły działalności chóru. Później w rozmowach przewijało się wiele anegdot. Wspominano poszczególnych chórzystów, wspólne występy, wyjazdy czy zabawy. Wręczono kwiaty organizatorom spotkania, Stanisławowi Olejniczakowi i Zdzisławowi Barskiemu, oraz wdowom po zmarłych chórzystach. Swoimi wspomnieniami na temat chóru i gratulacjami podzielił się burmistrz Wolsztyna Andrzej Rogozinski, Starosta Wolsztyński Ryszard Kurp oraz były burmistrz Wolsztyna Jan Koziołek. Chórzycy pod batutą Zdzisława Barskiego odśpiewali kilka pieśni, a pod koniec spotkania skosztowano okolicznościowego tortu i szampana.

BPMiG Wolsztyn

„Magiczne słowa mniej lub bardziej przyjemne”

14 listopada w Rawickiej Bibliotece Publicznej odbyły się kolejne warsztaty z cyklu „Magiczne słowa mniej lub bardziej przyjemne”. Tym razem omawiano słowo: CZUJĘ.

Dzieci wysłuchały w skupieniu audiobook „Brzydkie kaczątko” Hansa Christiana Andersena i zastanowiły się nad tym, co czuje kaczątko odrzucone przez inne kacuszki, oraz spróbowały nazwać jego uczucia. Bibliotekarz zadawał dzieciom pytania, jak można pomóc brzydkiemu kaczątku i prosił, by zastanowiły się nad tym, co mogą powiedzieć kaczątku, aby je pocieszyć. Aby nauczyć się wyrażać swoje emocje, dzieci zostały poproszone o dokończenie 4 małych rysunków przedstawiających figury geometryczne kolorowymi elementami. W ramach prac plastycznych dzieci wykonały z białej, zielonej, czerwonej, żółtej i niebieskiej bibuły portret pięknego labędzia.

BP Rawicz



DKK

dyskusyjny klub książki

Gimnazjalistki z DKK w WBPiCAK w Poznaniu

Fot. Marlena Nabzdyk, Agata Rusinek



22 października w siedzibie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kul-

ture w Poznaniu odbyło się spotkanie klubowiczów młodzieżowych Dyskusyjnych Klubów Książki z pisarką Joanną Jagiełło. Uczestniczyły w nim członkinie Dyskusyjnego Klubu Książki działającego w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej im. Arkadego Fiedlera. W spotkaniu wzięły udział uczennice Gimnazjum nr 1 w Zespole Szkół nr 3: Oliwia Frączczak, Olga Biegańska i Jagoda Olejniczak, z opiekunkami: Agatą Rusinek i Marleną Nabzdyk.

Joanna Jagiełło pisze książki dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Autorka z wielką pasją opowiadała młodzieży o swoich inspiracjach i warsztacie twórczym, poprowadziła także warsztaty twórczego pisania. Następnie Ola Warczyńska opowiedziała o grach terenowych – Questach w przestrzeni miasta – podczas których uczestnicy rozwiązują zagadki, przy okazji poznając kulturę i historię wybranego miasta.

Dyskusyjne Kluby Książki to ogólnopolski projekt Instytutu Książki, który promuje czytelnictwo. Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu jest koordynatorem tego programu.

Marlena Nabzdyk

Paulina Surniak w Grodzisku

Fot. PiMGBP Grodzisk Wilkp.



20 listopada na zaproszenie Dyskusyjnego Klubu Książki grodziską Bibliotekę Publiczną odwiedziła Paulina Surniak, absolwentka filologii angielskiej, poznanianka z wyboru, zakochana w książkach i podróżach. Od 2007 r. prowadzi bloga Miasto Książek, który trzykrotnie znalazł się w finale konkursu Blog Roku. Na blogu Inne strony opowiada o podróżach dalekich i bliskich. Na co dzień pisze, czyta i wyklada historię literatury, nałogowo podróżuje, fotografuje i biega. Często też wyjeżdża na bezdroża Azji. Uwielbia wędrówki po polskich lasach. Uczestnicy spotkania mieli okazję wysłuchać bardzo interesującego wykładu na temat współczesnej literatury chińskiej, zgłębić tajniki chińskiego alfabetu, a także poznać wiele faktów z codziennego życia, kultury i obyczajów ludzi z ogromnego „kraju za wielkim murem”. Spotkanie zostało zorganizowane we współpracy z Wojewódzką Biblioteką Publiczną i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu przy wsparciu finansowym Instytutu Książki.

PiMGBP Grodzisk Wilkp.

Prawie filozoficzne dysputy w mosińskim DKK

Niestety, autor zbioru opowiadań „Sztuka kaligrafii”, Dariusz Preisler, nie mógł przybyć na październikowe spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki. Żalowałyśmy, że pytania, które przygotowaliśmy dla pisarza z Mosiny, pozostaną bez odpowiedzi. Ciekawiły nas źródła inspiracji poszczególnych powiastek filozoficznych. Jakie wydarzenie z życia przyczyniło się do napisania „Tańca świetlistych kul” lub „Petryczki”? A może autor szukał inspiracji w literaturze, filozofii lub malarstwie? Sugestywne opowiadanie „Taksydermia” wywołało burzę wypowiedzi o kulturowym uwarunkowaniu podejścia do ludzkich zwłok. Jak zmieniały się pogrzeby na przestrzeni wieków, jak w zależności od miejsca pochówku? Doszliśmy do zgodnego wniosku, że co oznacza makabrę dla jednej cywilizacji, jest uświęcone zwyczajem dla innej społeczności, np. różne sposoby konserwacji i balsamowania ludzkiego ciała. Ciało jako kontrowersyjny materiał kultu, sztuki i obiekt naukowych doświadczeń. Opowiadanie wieńczące zbioru o życiu Lucjusza Sewera, cesarza rzymskiego, prowokowało do zadawania pytań natury historiozoficznej. Czy da się pojąć taką wiedzę o przeszłości, która pozwoli przewidzieć to, co dopiero nastąpi? Czy tylko na podstawie racjonalnej analizy dokładnych danych da się „prorokować”, „przewidywać” przyszłość? W „Sztuce kaligrafii” Preisler zdaje się nawiązywać do słynnych sporów o determinizm, do założeń francuskiego uczonego z czasów Napoleona – Pierre’a de Laplace’a.

W tej noweli stryj cesarza opanował sztukę kaligrafii, rozumianą jako historiozofia, refleksja nad istotą dziejów. Dzięki niej otrzymał dar jasnowidzenia, choć właściwiej byłoby powiedzieć: wypracował sobie dar jasnego widzenia ludzkich losów. Można polemizować z autorem, czy rzeczywiście historia jest nauczycielką życia, czy ludzie i wydarzenia są przewidywalne, czy w takim razie pozbawieni jesteśmy wolnej woli? A może jest tak, że wystarczy machnięcie skrzydłem motyli, żeby zmienić bieg wypadków?

Koniecznien trzeba wspomnieć, że książka „Sztuka kaligrafii” została nominowana w 2011 roku do Literackiej Nagrody Europy Środkowej ANGELUS. Druga pasja Dariusza Preislera – tenis – zaowocowała książką dla dzieci „Tenisowe przygody Radka i Kuby” wydaną po polsku i angielsku i uznaną przez Polski Związek Tenisowy za pierwszą w Polsce tenisową książkę dla dzieci.

Ostatnie spotkanie DKK odbyło się kilka dni po naszej wycieczce Śladami Klauzyny Potockiej, więc cała godzina upłynęła nam na wspomnieniach związanych z wyjazdem. Z przyjemnością omówiliśmy także wyniki konkursu literackiego Kryminal z Mieczewem – dwie uczestniczki DKK wzięły w nim udział, a pani Wanda Bech zajęła pierwsze miejsce. Również jednej z nas, pani Kamili Grzelczak, Biblioteka przyznała główną nagrodę w Konkursie na Najlepszego Czytelnika Miesiąca.

Zofia Staniszevska

Sławomir Koper w Wągrowcu...

Fot. PBP Wągrowiec



18 listopada gościliśmy historyka, autora wielu publikacji dotyczących historii polskiej obyczajowości XIX wieku – Sławomira Kopra. Spotkanie odbyło się w ramach programu Dyskusyjnego Klubu Książki „Tu Czytamy”. Autor przybliżył czytelnikom kulisy powstawania

swoich książek, podkreślając ich popularyzatorską, przez co bardzo przystępną, formę. Jak się okazało, tak przedstawiona historia trafia do wielu czytelników, stąd ogromna popularność autora i jego dzieł. Na liście bestsellerów znalazły się takie tytuły jak: „Stracone pokolenie PRL”, „Wielcy szpiedzy PRL” i „Życie towarzyskie elit PRL”. Obecnych na spotkaniu czytelników zainteresowały również przewodniki

historyczne „Chorwacja” i „Ukraina” oraz – jak powiedział sam autor – biały kruke: „Spacer po Lwowie”, z którym przybyła jedna z czytelniczek.

PBP Wągrowiec

... i w Rawiczu

19 listopada Kawiarnia Artystyczna „W Starym Kinie” w Rawiczu gościła historyka, felietnistę, autora bardzo popularnych książek historycznych, Sławomira Kopra.

Zaproszony przez Rawicką Bibliotekę Publiczną i działający przy niej DKK (w ramach projektu MKIDN Promocja czytelnictwa realizowanego przez IK i WBPiCAK) Sławomir Koper opowiadał o swoim debiucie książkowym, o trudnościach wydawniczych, pracy pisarza, poszukiwaniu źródeł. Bogate w wiedzę książki napisane swobodnym językiem ukazują nieraz „pikantne” fakty z życia sławnych postaci środowiska politycznego i kulturalnego.

Autor mówił o niecodziennych sytuacjach na spotkaniach autorskich, jak również o swoim stosunku do popularności. Chętnie i wyczerpująco odpowiadał na pytania czytelników, przytaczając różne anegdoty dotyczące bohaterów jego publikacji.

BP Rawicz

Wiktorianański Londyn

Fot. PBP Wągrowiec



W jesienne popołudnie odbyło się kolejne spotkanie wągrowieckiego Dyskusyjnego Klubu Książki. Przedmiotem naszych konwersacji była powieść „Szkarłatny płatek i biały” Michela Fabera. Książka klimatem przypomina powieści XIX-wiecznych pisarzy angielskich.

W literaturze można znaleźć wiele mniej i bardziej udanych przykładów opowieści o związku tzw. porządnego mężczyzny z wyższych sfer z kobietą lekkich obyczajów. Od początku wiadomo, że związek skazany jest na klęskę, gdyż nie ma dla niego miejsca w świecie spletanym przez społeczne konwenanse i uprzedzenia. Po przeczytaniu lektury ogarnia nas współczucie dla żyjących w tamtych czasach kobiet i nienawiść do tamtejszych mężczyzn. Powieść zmusza czytelnika do myślenia, zaskakuje, czasem smuci i wywołuje współczucie.

Dorota Frydrych

Jak pamięć o bliskich nas kształtuje?

Tym razem spotkaliśmy się w nieco innej formule – to jedna z uczestniczek mosińskiego DKK, pani Maria, zaproponowała lekturę i to ona poprowadziła dyskusję w części dotyczącej książki Philippe’a Grimberta, „Tajemnica”. Grimberty, francuski psychoanalityk, napisał powieść, która stała się jego sposobem na rozliczenie się z przeszłością. Porusza ona temat Holocaustu i kolaboracji społeczeństwa francuskiego z hitlerowcami w trakcie II wojny światowej. W domu powieściowych Grimbertych prawie nie mówi się o tym, jak rodzina przeżyła ten trudny okres. Znając jedynie strzępy informacji, główny bohater, mały chłopiec, tworzy wyidealizowaną historię życia rodziców. Dopiero jako nastolatek Philippe poznaje pilnie strzeżone tajemnice, które wyrzucają jego uporządkowany świat do góry nogami. „Tajemnica” to odkrywanie swojej tożsamości przez pryzmat pochodzenia, religii i narodowości. Powieść wywołała duże poruszenie we Francji, zdobyła wiele nagród, a w 2007 r. na jej podstawie nakręcono film.

Prawie wszystkim paniom podobał się ascetyczny styl powieści, dzięki któremu czytało się ją z łatwością. Tylko kilku osobom, w tym niżej podpisanej, nie odpowiadała szkieletowość przedstawionego świata, zbyt enigmatyczne, często pozbawione szczegółów opisy, które powodowały, że już po miesiącu bohaterzy książki wypadali z pamięci. Tak to już jest w naszym DKK, że lektury, które zachwycają jednych, dla innych stają się przysłowiowymi



Fot. BP Mosina

„kamieniołami” (powiedzenie pani Halinki, że czuła się podczas czytania jednej lektury, jakby pracowała w kamieniołomach, przeszło do historii naszego Klubu i jest często cytowane).

W drugiej części spotkania polecałyśmy wybrane książki, m.in. „Czesalam ciepłe króliki” Alicji Gawlikowskiej-Świerczyńskiej – niezwykle dokument o silnej i niezależnej kobiecie, która przeżyła obóz Ravensbrück i nawet w najgorszej sytuacji potrafiła znaleźć jasny punkt. W tym kręgu tematycznym znalazła się również Hanna Krall ze swoimi słynnymi reportażami. Czytałyśmy fragmenty „Ości” Ignacego Karpowicza, zachwycaliśmy się „W krainie czarów” Sylwii Chutnik. Pani Irena polecała „Muzy Młodej Polski” Moniki Śliwińskiej, pani Maria „Ruletkę nawyków. Jak przechrztyć swój mózg”. Z lżejszej literatury proponowałyśmy powieści Krystyny Mirek, Charlotte Link i Kate Morton oraz sztukę „Upiór w kuchni” Janusza Majewskiego.

Zofia Staniszevska

Gruzińskie opowieści Marcina Meller

Fot. BP Trzcianka



Znany dziennikarz Marcin Meller był gościem Biblioteki Publicznej w Trzciance. Spotkanie odbyło się 26 listopada w ramach działalności Dyskusyjnych Klubów Książki.

Marcin Meller jest absolwentem historii na Uniwersytecie Warszawskim. Pracował jako reporter „Polityki” i „Wprost”, obecnie jest felietonistą „Newsweeka”. Prowadzi program „Drugie śniadanie mistrzów” oraz jest współprowadzącym porannego pasma „Dzień dobry TVN”. Wraz z żoną – Anną Dziewit-Meller – napisał książkę „Gaumardżos! Opowieści z Gruzji” (2011), a dwa lata później wydał zbiór swoich felietonów pod wspólnym tytułem „Między wariatami. Opowieści terenowo-przygodowe”.

Dziennikarz podczas spotkania w trzcieńskiej Bibliotece odpowiedział na wiele pytań dotyczących pracy felietonisty, redakcji „Playboya” oraz podróży do Gruzji. Tematy podróżnicze przedstawił w barwny sposób, przytaczając wiele anegdot

i ciekawych zdarzeń. „Gaumardżos!” to nie tylko opis gruzińskiej mentalności, obyczajowości czy codziennego życia, ale także ciekawy zarys burzliwych dziejów tego państwa.

Marcin Meller pracował jako korespondent wojenny, w związku z czym pojawiły się pytania o ten etap jego życia i związane z nim doświadczenia. Zaproszony gość nie uniknął odpowiedzi na pytanie o bycie niezależnym dziennikarzem i o to, czy jest ono w ogóle możliwe.

Ponad półtoragodzinne spotkanie zakończyło się składaniem przez autora pamiątkowych podpisów w książkach.

JN

Dofinansowano ze środków Instytutu Książki



NARODOWY
PROGRAM
ROZWOJU
CZYTELNICTWA

Kryminal na jesienny wieczór

Listopadowe spotkanie wągrowskiego DKK poświęciliśmy na omówienie kryminału „Mężczyzna, który się uśmiechał” Henninga Mankella. W książce przedstawiona została krytyka współczesnej Szwecji i jej bogatych obywateli, którzy stoją ponad prawem. Autor napisał powieść w taki sposób, że trudno się od niej oderwać. Przez cały czas coś się dzieje, pojawiają się nowe wątki i postacie. Nie znaczy to jednak, że czytelnik jest przytłoczony nadmiarem informacji. Mankell przez wiele lat doskonalił warsztat pisarski, dzięki czemu wie, co i w jaki sposób połączyć, aby zaintryguować swoich odbiorców.

Dorota Frydrych

Spacer po dawnym Wolsztynie

17 listopada w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Wolsztyn im. St. Platery odbyło się spotkanie z Marcinem Adamczakiem pt. „Spacer po dawnym Wolsztynie”. Marcin Adamczak jest historykiem i regionalistą z zamiłowania, autorem książek „Wolsztyn w XIX wieku”, „Sąd w Wolsztynie: zarys dziejów 1793-2011” oraz „Ziemia Wolsztyńska: przewodnik”. Do Biblioteki przybył na zaproszenie członków Dyskusyjnego Klubu Książki. Klubowicze obejrzeli prezentację multimedialną poświęconą dawnemu Wolsztynowi, opatrzoną obszernym komentarzem autora do wyświetlanych slajdów. Pozostając na swoich siedzeniach, przemierzali Wolsztyn w czasie i przestrzeni, a zwłaszcza mieli okazję zaobserwować, jak wyglądało i funkcjonowało nasze miasto w XIX w. i w początkach XX w. Członkowie Klubu żywo komentowali zdjęcia i zmiany we współczesnym Wolsztynie, a autor chętnie udzielał odpowiedzi na wszelkie nurtujące ich pytania.

BPMiG Wolsztyn

Ryszard i przyjaciele – wystawa w Nowym Tomyszu

5 listopada w Galerii na Piętrze Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Nowym Tomyszu odbyło się otwarcie wystawy prac Ryszarda Pozdrowicza i członków Podkarpackiego Oddziału Stowarzyszenia Marynistów Polskich w Rzeszowie, będącego najmłodszym i najdalej położonym od wybrzeża naszego Bałtyku oddziałem Stowarzyszenia.

Oddział to grupa przyjaciół, nie tylko z Podkarpacia, która poznała się wiele lat temu na plenerach organizowanych przez miłośników morskich klimatów. Nowotomyscy miłośnicy sztuki podziwiali prace m.in.: Ryszarda Pozdrowicza z Nowego Tomysza, Krzysztofa Sza-

li z Tychów, Mirosława Wolszczaka z Raciborza, Ewy Mendali i Adama Mendali z Gniezna, Krystyny Bileńki z Zaczernia, Włodzimierza Cerańskiego z Warszawy, Bogusława Doby z Kleszczewa, Barbary Włodarczyk z Granowa.

Wśród twórców obok Ryszarda Pozdrowicza obecni na wernisażu byli: Ewa i Adam Mendalowie, Barbara Włodarczyk, Benedykt Żyto i Bogdan Doba.

Marina to niezwykle bogaty temat malarski i fotograficzny. Artyści uprawiający ten rodzaj sztuki pragną uchwycić chwilę, w której powstaje na wodzie niezwykła i nieoczekiwana

kombinacja światła i koloru, trwająca przez krótki, niepowtarzalny moment.

W ciągu 9 lat działalności Stowarzyszenie zorganizowało 6 ogólnopolskich plenerów malarskich i aż 16 wystaw zbiorowych i poplenerowych, zarówno malarskich, jak i fotograficznych. Autorzy chętnie przekazują swoje prace również na cele charytatywne.

Muzyczną niespodziankę wernisażu zapewniła Sandra Rugała, która zaprezentowała dwa utwory: „Ave Maria” Beyonce i „Modlitwę Esmeraldy” z „Dzwonnika z Notre Dame”.

MiBPB Nowy Tomysł

Wolsztyn: wystawa Rafała Mencła

23 października w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Wolsztyn im. St. Platę odbył się wernisaż wystawy Rafała Mencła „A w lasach koło Wolsztyna”. Wystawa była częścią II Wielkopolskiego Festiwalu Fotografii im. Ireneusza Zjeżdżałki. Honorowym patronem przedsięwzięcia był Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak. W ramach festiwalu w dniach 13-31 października w całej Wielkopolsce odbywał się szereg wernisaży fotografii ponad 90 organizacji i instytucji. Wystawę w wolsztyńskiej Bibliotece można oglądać do końca tego roku.

Rafał Mencil pasjonuje się fotografią przyrodniczą. Od wielu lat jest członkiem Lubuskiego Klubu Przyrodników. Jest laureatem kilku nagród fotograficznych, m.in. dwóch głównych nagród w powiatowym konkursie „Wiedzieć więcej”. Trzykrotnie wygrał konkurs „Mam pociąg do ekologii”. Podczas otwarcia wystawy opowiadał o swojej pracy i okolicznościach powstania zdjęć. Bogu-

ślawu Tuchocka, Przewodniczącą Rady Miejskiej, wręczyła autorowi kwiaty i list gratulacyjny od dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu. Wernisaż uczczono symbolicznym toastem.

Rafał Mencil fotografią interesuje się od dzieciństwa. Jak mówi sam autor zdjęć, w tej pasji liczy się przede wszystkim obcowanie z dziką przyrodą. Dlatego fotografuje wyłącznie dzikie zwierzęta w ich naturalnym środowisku. Pasjonuje go najbardziej intymne chwile z życia zwierząt, które lubi uwieczniać na zdjęciach. Przyroda jest bardzo dynamiczna i zmienna, dlatego dobre zdjęcie to rodzaj polowania. Fotograf podkreśla, że tematów zdjęć i wrażeń wystarczy mu na pewno do końca życia, tym bardziej, że nawet ulubione miejsca za każdym razem zaskakują innym wyglądem i atmosferą chwili.

BPMiG Wolsztyn

Konkurs „Portret Prawdziwy”

342 uczestników, 10 państw, 302 miasta, ponad 1000 nadesłanych zdjęć, 30 laureatów – tak najkrócej można opisać II edycję konkursu fotograficznego „Portret Prawdziwy”, który w 2014 r. rozrósł się do rangi międzynarodowej. Jego głównym organizatorem jest Adam Polański. Partnerami wydarzenia są: Urząd Miejski w Nowym Tomyślu, Powiat Nowotomyski, Nowotomyski Ośrodek Kultury, Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu oraz KANGUR Nowy Tomyśl. Jak podkreśla Adam Polański, „idea konkursu jest przede wszystkim promowanie fotografii portretowej, jako sposobu na przekazanie prawdy o człowieku, jego historii, emocjach, zdarzeniach odciskających się w jego twarzy. Ważnym elementem jest również pokazanie szerokiej scenie fotograficznej nie tylko polskiej, ale i międzynarodowej, Nowego Tomyśla, jako niewielkiego miasta, któremu z powodzeniem udaje się promować sztukę nie tylko lokalną.”

Jury w składzie Magdalena Berny, Paweł Brzeziński i Adam Polański wybrało 30 laureatów tegorocznej edycji. Jurorzy mieli twardy orzech do zgryzienia, bowiem zdjęcia były naprawdę zachwycające i wyjątkowe. Wyniki konkursu przedstawiają się następująco: I miejsce – Kilimanjaro Błażejewski, II miejsce – Michał Smuda, III miejsce – Marcin Urbanowicz. Nagroda specjalna za najwięcej wyróżnionych prac – Róża Sampolinska-Bailey.

Oficjalne otwarcie wystawy połączone z rozdaniem nagród, dyplomów i podziękowań odbyło się 24 października. Dokonała go Dyrektor Nowotomyskiego Ośrodka Kultury, Genowefa

Hreczyńska, jako współorganizator wystawy oraz gospodarz obiektu. Głos zabrał Adam Polański, który pogratulował wszystkim uczestnikom konkursu i podziękował osobom, firmom i mediom pomagającym nadać wydarzeniu taki kształt i formę. Słowa podziękowania i gratulacje przekazał Burmistrz Nowego Tomyśla Henryk Helwing.

Wystawa wpisała się również w II Wielkopolski Festiwal Fotografii im. Ireneusza Zjeżdżałki. W związku z powyższym gratulacje i podziękowania w imieniu Dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury, Leny Bednarskiej, wręczył Radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, Bartosz Dziewiałtowski-Gintowt. Gratulacje dla organizatorów przesłał także Jurek Owsiak. Pojawił się pomysł, aby nagrodzone prace z I edycji konkursu przekazać dla Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy z przeznaczeniem na licytację podczas XXIII finału, który odbędzie się w styczniu 2015 r.

Otwarcie wystawy umiłał koncert przedstawicieli Prywatnego Ogniska Muzycznego w Nowym Tomyślu. W otwarciu uczestniczyli zaproszeni goście, osoby, które dojechały z różnych zakątków naszego kraju, a nawet spoza jego granic. Jak zwykle licznie przybyli także nowotomyszczanie. Miłą niespodzianką była obecność Ilony Feliciańskiej, która bardzo ciepło wypowiadała się o tym wydarzeniu i zadeklarowała swój powrót do Nowego Tomyśla. Nagrodzone i wyróżnione prace można było oglądać w holu Nowotomyskiego Ośrodka Kultury aż przez trzy tygodnie, tj. do 14 listopada.

NOK

Wystawa Henryka Żarskiego w Bojanowie



Fot. MBP Bojanowo

Od 28 października do 15 listopada w czyteln MBP w Bojanowie można było oglądać wystawę obrazów Henia Żarskiego, mieszkańca Hostelu, bojanowskiego „Nikifora”. Wernisaż wystawy odbył się w poniedziałek 27 października o godz. 17:00. W uroczystości wzięli udział zaproszeni przez artystę goście. Obecni byli m.in. Burmistrz Bojanowa Ryszard Drozdowski, radni: Ewa Szczepaniak, Dariusz Sikora i Franciszek Wieremiejko, przyjaciele z Bojanowa i Rydzyny, opiekunowie i pracownicy DPS oraz koledzy z Hostelu. Heniu Żarski z wielkim przejęciem opowiadał o swoich obrazach, przyjmował gratulacje i prezenty. Pokazał też, że malowanie to nie jedyny jego talent. Zagrał dla gości na harmonijce kilka znanych utworów, zdradził również, że uczy się gry na skrzypcach.

Organizatorami wystawy były Dom Pomocy Społecznej w Pakówce i Miejska Biblioteka Publiczna w Bojanowie.

Henryk Żarski urodził się w 1944 roku w Niemczech. Do 18 roku życia przebywał w Zakładzie Specjalnym dla dzieci „Caritas” w Zdunach, tam też stwierdzono u niego niepełnosprawność umysłową stopnia znacznego. Z chwilą uzyskania pełnoletności zamieszkał w Domu Pomocy Społecznej w Pakówce. Malować zaczął w wieku 45 lat. Do tego momentu był uznawany za osobę głuchoniemą, to właśnie sztuka sprawiła, że zaczął mówić. Początkowo rysował ołówkiem i kredką, później pojawiły się farby. Obrazy Henia emanują wielobarwną kolorystyką i bajkowością, dominuje w nich tematyka sakralna. Jego dorobek artystyczny prezentowany był na wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych. Obrazy znajdują się w galeriach w Lozannie, w Londynie, w kilku miastach w Polsce oraz w licznych zbiorach prywatnych.

AŁ

Pokonkursowa wystawa jednodniówek kaliskich „Feniks 1914”

Do końca roku w Filii nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Adama Asnyka w Kaliszu przy al. Wolności 27 można oglądać jednodniówki nadesłane na konkurs zorganizowany przez Bibliotekę. Towarzyszył on obchodom stulecia zburzenia Kalisza w czasie I wojny światowej. Jego uczestnicy mieli wykonać 2- lub 4-stronicową gazetę, tematycznie nawiązującą do tego wydarzenia.

Do konkursu zgłoszono 10 prac, sporządzonych przez 21 uczestników. W skład jury weszły następujące osoby: Bożena Kryst – przewodnicząca reprezentująca Miejską Bibliotekę Publiczną w Kaliszu, Maciej Błachowicz – historyk z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Arkadiusz Błaszczak – członek jury reprezentujący Miejską Bibliotekę Publiczną w Kaliszu, Tomasz Staszczak – redaktor portalu internetowego wkalisz.pl, Karina Zachara – członkini jury reprezentująca Kancelarię Prezydenta Miasta Kalisza.

Komisja Jury postanowiła przyznać pierwszą nagrodę Sławomirowi Józefiakowi za

gazetę „Feniks 1914 Kaliski”. Drugie miejsce przypadło Klaudii Sucheckiej i Marcie Lorenc za wykonanie gazety „Feniks”; trzecie miejsce natomiast przyznano za gazetę „Krwawe Dni Kalisza” nadesłaną przez Centralną Bibliotekę Więziennictwa w Kaliszu.

Nadesłane prace po raz pierwszy zaprezentowano 14 listopada w sali recepcyjnej kaliskiego ratusza podczas sesji historycznej „Przyodziany kłęski chmurą i ognia purpurą. Kaliski Sierpień 1914”, zorganizowanej przez Bibliotekę. W trakcie tej uroczystości wszyscy uczestnicy konkursu na jednodniówkę otrzymali pamiątkowe dyplomy, podpisane przez Prezydenta Miasta Kalisza. Autorom prac, a także opiekunom przygotowującym autorów do konkursu, Miejska Biblioteka Publiczna w Kaliszu wręczyła nagrody książkowe. Gazeta nagrodzona pierwszym miejscem została powielona i rozdana uczestnikom oraz gościom sesji historycznej.

Arkadiusz Błaszczak

Wolsztyn: Maraton Matematyczny

30 października w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Wolsztyn odbył się II Maraton Matematyczny im. Józefa Marii Hoene-Wrońskiego. Koordynatorem konkursu było Gimnazjum nr 1. Wydarzenie objął honorowym patronatem burmistrz Wolsztyna Andrzej Rogozinski. W zmaganiach wzięło udział osiem drużyn po trzy uczniów z czterech szkół gimnazjalnych z Gminy Wolsztyn. Były to Gimnazjum nr 1 i nr 2 z Wolsztyna, Gimnazjum z Obry oraz Gimnazjum z Kębłowa.

Maraton składał się z dwóch etapów. Pierwszy, przeznaczony dla wszystkich uczestników, podzielony był na 5 rund. Do drugiego etapu przechodziło dziewięć osób, czyli trzy drużyny. Wśród nich przeprowadzono turniej „Jeden z dziewięciu”, który wyłonił najlepszych. Pierwsze miejsce zajęli Maria Polanowska, Jan Jąder oraz Marcin Doliński z Gimnazjum nr 1 z Wolsztyna. Tuż za nimi znaleźli się Mateusz Rozmyslak, Marta Skorupińska i Angelika Weiss z Gimnazjum nr 2 z Wolsztyna. Natomiast trzecie miejsce uzyskali Tomasz Czaja, Michał Nowak i Emilia Gabler z Gimnazjum nr 1 z Wolsztyna. Laureatom wręczył nagrody burmistrz Wolsztyna Andrzej Rogozinski.

BPMiG Wolsztyn

Konkurs Różańcowy w Wolsztynie



„Fatima – orędzie tragedii czy nadziei?”. Uczestników konkursu powitał ksiądz Sławomir Majchrzak, proboszcz wolsztyńskiej Fary. Uczniowie w trzyosobowych drużynach udzielali odpowiedzi na konkursowe pytania przed zgromadzoną publicznością. Konkurs podzielony był na siedem rund. Pytania dotyczyły historii różańca, spraw ludzi Kościoła i religii, a zwłaszcza związanych z objawieniami fatimskimi. W komisji zasiadali ksiądz Dominik

Cugier – przewodniczący, oraz Lidia Lisiecka i Maciej Grüning.

Po głównej części konkursu młodzież obejrzała film dokumentalny o Fatimie, a uczennice z Gimnazjum nr 2, Agata Piosik, Wiktoria Piosik i Jolanta Michalak, zaśpiewały maryjną pieśń. W tym roku poziom wiedzy wśród uczestników był wyrównany. Z niewielką przewagą wygrała grupa uczniów z Gimnazjum nr 2 w Wolsztynie. Kolejne miejsca zajęło Gimnazjum z Obry, następnie z Tuchorzy i Kębłowa.

BPMiG Wolsztyn

Jesienny konkurs w Buczu

Biblioteka Publiczna w Buczu na przełomie września i października zaprosiła wszystkich przedszkolaków z Gminy Przemyśl do udziału w konkursie plastycznym „Jesienne drzewo”. Celem konkursu było uświadomienie dzieci na piękno przyrody i rozwijanie zdolności plastycznych poprzez właściwe operowanie kolorami. Na konkurs wpłynęło ponad 200 kolorowych jesiennych prac. Jury ostatecznie wyłoniło „złotą dziesiątkę”, a 20 prac otrzymało wyróżnienia. W „złotej dziesiątce” znaleźli się: Cichoszewska Oliwia, Klecha Dorota, Sobierajska Vanessa, Zaremba Marcin – Niepubliczny Zespół Szkolno-Przedszkolny w Starkowie, Drożdżyńska Karina – Przedszkole Samorządowe w Nowej Wsi, Janik Daria – Przedszkole w Osłoninie, Leśniewicz Natalia – Przedszkole Samorządowe z Oddziałem Integracyjnym w Kaszczorze, Malecka Amelia – Przedszkole Samorządowe z Oddziałem Integracyjnym w Mochach, Olech Julia – Zespół Szkolno-Przedszkolny z Oddziałem Integracyjnym w Radomierzu, Szwarc Martyna – Oddział Przedszkolny w Popowie Starym. Nagrodę zbiorową przyznano grupie przedszkolnej z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego z Oddziałem Integracyjnym w Radomierzu. Przez cały listopad można było oglądać wystawę prac w naszej Bibliotece.

J. Skorupińska

27 października w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Wolsztyn im. St. Platę odbył się kolejny, szósty już Konkurs Różańcowy. Organizatorem było Gimnazjum nr 2 z Wolsztyna. Główną osobą zaangażowaną w organizację konkursu była nauczycielka z wolsztyńskiego gimnazjum – Maria Sadowska. Brali w nim udział uczniowie Gimnazjum im. Krzysztofa Żegockiego z Kębłowa, Zespół Szkolno-Gimnazjalny z Obry, Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum z Tuchorzy, Gimnazjum nr 2 im. Powstańców Wielkopolskich. Tym razem konkurs przebiegał pod hasłem

V Gminne Dyktando dla Leworęcznych w Mosinie

Fot. BP Mosina



14 listopada w Mosińskiej Bibliotece Publicznej od samego rana panował ruch. Uwagę zwracała udekorowana sala, nad którą na honorowym miejscu widniał napis „V Gminne Dyktando dla leworęcznych”.

Już od godziny 9:00 pierwsze grupy uczestników dyktanda zaczęły pojawiać się w szatni. Najpierw przybyli dzieci z Daszewic, Rogalinka i Rogalina. Potem dołączyli uczestnicy z Mosiny i Krosna. Na koniec dotarła młodzież z Pecnej. Punktualnie o godzinie 9:30 zaczęło się wielkie święto leworęcznych dzieci. Oprócz uczestników dyktanda i ich opiekunów, gościliśmy także profesora Grzegorza Króliczaka, zajmującego się naukami poznawczymi, od wielu lat prowadzącego badania ludzi leworęcznych. Jak co roku do dyktanda przystąpili uczniowie w trzech katego-

riach wiekowych: klas 1-3, klas 4-6 i gimnazjum. W kategorii klas 1-3 laureatami zostali: Mateusz Stachowiak – Mistrz Ortografii Leworęcznych – Zespół Szkół w Mosinie; Agnieszka Kaczmarek – Wyróżnienie – Zespół Szkół w Krośnie; Wojciech Szymko – Wyróżnienie – Szkoła Podstawowa Rogalinku.

W kategorii klas 4-6 zwyciężyli: Jakub Wiecek – Mistrz Ortografii Leworęcznych – Zespół Szkół w Mosinie; Łukasz Zieliński – Wyróżnienie – Szkoła Podstawowa w Daszewicach; Tymoteusz Wincek – Wyróżnienie – Szkoła Podstawowa w Rogalinie.

W kategorii gimnazjum laur zdobyli: Marcin Domagała – Mistrz Ortografii Leworęcznych – Gimnazjum w Pecnej; Zuzanna Szczepaniak – Wyróżnienie – Zespół Szkół w Mosinie; Weronika Krupiak – Wyróżnienie – Gimnazjum w Rogalinku.

Każdy z nagrodzonych, oprócz nagrody książkowej, dostał gadżety od sponsora – Laboratorium Badania Działań i Poznania przy Instytucie Psychologii UAM w Poznaniu. Na koniec wszyscy uczestnicy mogli poczęstować się pysznymi cukierkami-krówkami i pozować do wspólnego zdjęcia.

Lucyna Jakś

„Pięknie żyć – znaczy kochać świat”

19 listopada w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Wągrowcu odbył się XII EKO-LIŚĆ, czyli Przegląd Małych Form Teatralnych o tematyce ekologicznej

Na scenie zaprezentowały się dzieci z wągrowieckich Przedszkoli Publicznych nr 1, 2, 3, 6, 7 oraz Niepublicznego Przedszkola DoReMi, a także Szkół Podstawowych nr 2 i 3 oraz ze Szkoły Podstawowej z Mieściska. W tym roku w przeglądzie wzięło udział 12 zespołów liczących w sumie 250 małych adeptów sztuki teatralnej. W niezwykle interesujący, kolorowy i wesoły sposób wystawiły one spektakle o tematyce ekologicznej. W dwóch kategoriach wiekowych oceniało je jury w składzie: Domicylla Sierszchula, Barbara Orzoł, Ewa Byczyńska oraz Karol Kruś.

Przewodniczący jury Karol Kruś podkreślił, że zadanie, by wybrać najlepszą inscenizację, nie było łatwe i jurorzy sporo dyskutowali.

„Jestem zadowolona z tego, co zobaczyłam, inscenizacje były bardzo ciekawe. Dobrze przedstawiony został temat, w różnym ujęciu. Wszystkie przedstawienia były bardzo ładne,

bardzo kolorowe, a całość dopełniona była pięknymi strojami” – mówiła Barbara Orzoł z Gimnazjum nr 1 Gminy Wągrowiec.

I miejsce i Złoty Eko-Liść w kategorii Przedszkoli za swój spektakl otrzymał zespół „Mali Przyrodnicy” z Publicznego Przedszkola nr 7. II miejsce przyznano zespołowi „Zajączki” z Publicznego Przedszkola nr 3, III – zespołowi „Skarżypieczki” z Niepublicznego Przedszkola DoReMi. Wyróżniono zespół „Zeróweczka” z SP nr 2.

W kategorii Szkół Podstawowych zwyciężył zespół „Szkołaczki” z SP nr 3, Srebrny Eko-Liść przypadł zespołowi „Wesołki” z SP w Mieścisku, a III miejsce przyznano zespołowi „O'rety” z SP nr 2. Wyróżniono „Szkołą gromadkę” z SP nr 2.

Z rąk Burmistrza Miasta Wągrowca Stanisława Wilczyńskiego wszystkie występujące grupy otrzymały pamiątkowe dyplomy, gry edukacyjne, kolorowanki oraz słodczyce.

Nagrody zostały ufundowane przez Urząd Miejski w Wągrowcu oraz Miejską Bibliotekę Publiczną w Wągrowcu.

Joanna Kramer

„Zofia Nałkowska – kobieta nietuzinkowa”

20 listopada w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej im. Arkadego Fiedlera odbył się Powiatowy Konkurs Czytelniczy „Zofia Nałkowska – życie i twórczość” w 130. rocznicę urodzin pisarki, kobiety nietuzinkowej, znanej z wyzwoleńskich poglądów i talentu literackiego. W konkursie wzięła udział młodzież ze szkół średnich powiatu krotoszyńskiego.

Konkurs polegał na rozwiązaniu testu składającego się z 33 pytań dotyczących biografii i twórczości pisarki oraz powieści „Granica”.

Komisja konkursowa w składzie: Hanna Sztuka – przewodnicząca, Izabela Bartoś, Waldemar Wronecki, Ewa Bukowska i Krystyna Talaga, po sprawdzeniu prac przyznała 3 nagrody główne oraz 3 wyróżnienia.

Nagrody główne otrzymały: I miejsce – Hanna Jóskowiak – ZSP nr 1 Krotoszyn; II miejsce – Patrycja Kędzia i Beata Plucińska – ZSP nr 2 Krotoszyn; III miejsce – Weronika Kazubek – ZSP nr 2 Krotoszyn oraz Klaudia Radziszewska – ZSP nr 3 Krotoszyn.

Podsumowania konkursu oraz wręczenia nagród dokonała przewodnicząca komisji konkursowej, Hanna Sztuka. Laureaci otrzymali nagrody książkowe ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Krotoszynie. Organizatorzy konkursu dziękują wszystkim uczestnikom i ich opiekunom za udział w kolejnych „potyczkach z bohaterami lektur” zorganizowanych przez krotoszyńską Bibliotekę.

Alina Kajewska

Jesienny spacer z muzyką

W niedzielne popołudnie 9 listopada na deskach sceny w Sali widowiskowej Gminnej Biblioteki Publicznej w Mieścisku po raz ósmy odbył się koncert z cyklu „Jesienny spacer z muzyką – to były piękne dni” w wykonaniu duetu Kamila i Hania. Posłuchać mogliśmy m.in. piosenek Anny Jantar „Staruszek świat”, „Radość najpiękniejszych lat”; Maryli Rodowicz „Są dwa światy”, Haliny Kunickiej „Orkiestry dęte”; Krystyny Głowackiej „Przeżyłam z Tobą tyle lat”.

Po wysłuchaniu koncertu, wręczeniu kwiatów wykonawcom i podziękowaniu przez Wójta Gminy Mieścisko, Andrzeja Banaszyńskiego, wszyscy przybyli na koncert zostali zaproszeni na filiżankę kawy i ciastko, gdzie każdy mógł podzielić się wrażeniami po udanym, miłym wieczorze.

GBP Mieścisko

Sesja historyczna w setną rocznicę zburzenia Kalisza

Fot. Urząd Miejski w Kaliszu



Rok 2014 to dla Kalisza setna rocznica zburzenia miasta. Zwieńczeniem obchodów była sesja historyczna „Przyodziały kłęski chmurą i ognia purpurą. Kaliski Sierpień 1914”, która odbyła się 14 listopada w sali recepcyjnej ratusza. Jej organizatorami były Wydział Kultury i Sztuki, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego, Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Asnyka oraz Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej.

Gości powitał Adam Borowiak – dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Adama Asnyka w Kaliszu. Głos zabrali następnie: Janusz Pęcherz – prezydent Kalisza, ks. Łukasz Buzun – biskup pomocniczy diecezji kaliskiej, oraz Krzysztof Grabowski – członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego, który udekorował jednego z prelegentów, dr. inż. Mieczysława Woźniaka,

po czym zostały przeniesione do Filii nr 4 na wystawę pokonkursową.

Kolejne punkty programu to wystąpienia poświęcone wydarzeniom sprzed stu lat i ich skutkom. Rozpoczął je swoim wprowadzeniem mgr Ryszard Bieniecki, doradca prezydenta miasta Kalisza. Dr inż. Mieczysław A. Woźniak omówił genezę i przebieg Wielkiej Wojny światowej ze szczególnym uwzględnieniem frontu wschodniego. Kolejnym prelegentem był mgr Witold Banach – dyrektor Muzeum Miasta Ostrowa Wielkopolskiego, a jego wystąpienie nosiło tytuł „Na pograniczu imperiów. Ostrów Wielkopolski przed wybuchem Wielkiej Wojny światowej”.

Niestety na sesję nie mógł dotrzeć mgr Maciej Drewicz, który miał opowiedzieć o zniszczeniu Kalisza w sierpniu 1914 roku i próbie reinterpretacji

wydarzeń. Jego referat streścił moderator mgr Jerzy Aleksander Splitt – dyrektor Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej. Mgr Anna Roth, również reprezentująca Muzeum Okręgowe, przybliżyła zebranym zgromadzone w tej placówce materiały ikonograficzne dokumentujące zniszczenie miasta w 1914 roku oraz jego odbudowę. Z kolei mgr Edyta Pietrzak omówiła źródła archiwalne do dziejów Kalisza z lat Wielkiej Wojny światowej w zbiorach Archiwum Państwowego w Kaliszu.

O publikacjach zwartych i informacjach prasowych na temat katastrofy kaliskiej opowiedziała dr Bogumiła Celer z Książnicy Pedagogicznej im. Alfonsa Parczewskiego. Mgr Arkadiusz Błaszczak, kierownik Filii nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Adama Asnyka, autor książki „Miasto ponad ogień i czas”, przedstawił echa katastrofy kaliskiej w literaturze, grafice i filmie.

Sesję zakończyło wystąpienie dr Grażyny Schlender, dyrektor Archiwum Państwowego w Kaliszu, która przedstawiła przebieg i wyniki konkursu na odbudowę Kalisza, ogłoszonego w 1915 roku przez warszawskie Koło Architektów, omawiając przy tym różnice pomiędzy wizjami poszczególnych projektantów.

W ratuszowych korytarzach prezentowana była wystawa „Przyodziały kłęski chmurą i ognia purpurą – Kalisz w 1914 roku”, ponadto można było kupić książki poświęcone historii miasta.

Marcin Galant

Poetyckie Zaduszki

20 listopada w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Wolsztyn odbyły się Poetyckie Zaduszki. Organizatorem wydarzenia był Uniwersytet Poezji nad Dojcą. Przy blasku świec wspomniano osoby, które odeszły w tym roku: Marię Janiewicz, była dyrektor Domu Kultury; Florianą Antkowiaką, który wychował pokolenia uczniów; Leszka Maruszewskiego, wolsztyńskiego księgarza i człowieka kultury, i Jerzego Zgodzińskiego, twórcę szczepu harcerskiego Korczakowscy. Każdy z nich zrobił wiele dobrego dla ziemi wolsztyńskiej i zapisał się w pamięci lokalnej społeczności.

Imprezę prowadzili Adam Żuczowski i Janusz Mrozkowiak. Zgromadzeni w Bibliotece opowiadali anegdoty związane ze zmarłymi, wracano myślą do imprez, spotkań, wyjazdów i innych przedsięwzięć. Wspomnieniom towarzyszyły wyświetlane zdjęcia i archiwalne nagrania filmowe. Prowadzący recytowali wiersze poświęcone tym, którzy odeszli. Wpisując się w klimat wieczoru, spotkanie uświetniła swoim śpiewem Marta Malanowska.

BPMiG Wolsztyn

Andrzejki na wesoło w Pyzdrach

Sławomir Jenerowicz – muzyk, komik, iluzjonista – był gościem „Wieczoru Andrzejkowego” zorganizowanego 21 listopada przez pyzdrowską Bibliotekę. Występ rozpoczął od zaprezentowania swej muzycznej maestrii – udowodnił, że można grać na wszystkim: dzwonkach, garnkach i rurach PCV.

Wielki podziw wzbudził wynalazek artysty – instrument dla niesłyszących, za który został nagrodzony przez fundację Anny Dymnej wspierającej dzieci niesłyszące. Po części muzycznej nasz gość zaprezentował się jako komik i iluzjonista – bawił publiczność m.in. swoim sztandarowym numerem z programu „Mam talent”, który stał się jego wizytówką.



Fot. BP Pyzdry

Publiczność była zachwycona parodią iluzji. Głośny śmiech i gromkie brawa towarzyszyły artyście przez ponad 90 minut. Występ Sławomira Jenerowicza okazał się kwintesencją parodii, skeczów, iluzji i dostarczył wielką dawkę dobrego humoru.

Marta Malanowska



Pogorzela pierwszym miastem w powiecie!

Pogorzela jest pierwszym miastem (ale drugą miejscowością – po Domachowie) na terenie powiatu gostyńskiego, które posiada swojego quęsta. To także pierwszy quęst w powiecie wydany w popularnej serii „Wielkopolskie Questy” pod patronatem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu.

Inspiracją dla autorki quęsta, nauczycielki Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Pogorzeli, Dobrochny Błażejczak, stała się Cyfrowa Dziecięca Encyklopedia Wielkopolan. Trasa quęstu pt. „Znani pogorzelanie zapraszają na spotkanie” prowadzi szlakiem postaci, których biogramy opracowali uczniowie pogorzelskiej podstawówki pod kierunkiem Grażyny Hadryan i Marioli Wawrockiej biorący udział w roku szkolnym 2013/2014 w projekcie eSzkoła Wielkopolska. Tytułowi znani pogorzelanie to: Czesław Roszczak (ur. 1941 r.), ksiądz kanonik Hieronim Muczek (1937-2009), Roch Rola Ignacy Nepomucen Zbijeński (1710-1790) oraz Andrzej Opaliński (1952-2013). Pogorzelski quęst wydany został w postaci ulotek staraniem Dyrektora Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Pogorzeli, Włodzimierza Koguta. Otrzymują je uczniowie wszystkich pogorzelskich szkół. Dostępne są one także

w Biurze Promocji Urzędu Miejskiego u p. Ewy Dorczyk. Można je również pobrać w formie przenośnego formatu dokumentu (pliku PDF) ze strony www.regionwielkopolska.pl i samodzielnie wydrukować. Na zdobywców pogorzelskiego oraz innych wielkopolskich quęstów czeka Odznaka Krajoznawcza PTTK „Wielkopolskie Questy – Odznaka Odkrywców Tajemnic”.

Quest to rodzaj gry terenowej, której uczestnik wędruje nieoznakowanym szlakiem, korzystając z informacji zawartych w wierszowanych wskazówkach. Celem quęstingu jest wzmacnianie poczucia tożsamości z danym regionem, upowszechnianie ciekawych miejsc wyróżniających się walorami krajobrazowymi, przyrodniczymi czy kulturowymi, ale także dostrzeganie wyjątkowości w miejscach najzupełniej zwyczajnych. Poza elementami edukacyjnymi quęsting pełni również funkcje rozrywkowe. To metoda promocji regionów lub obiektów w myśl zasady: „nauka przez zabawę”. Cechami gry są: łatwość narracji, „bezobsługowość” (zasada „oprowadź się sam”) oraz brak konieczności posiadania specyficznej infrastruktury.

Dobrochna Błażejczak

Promocja książki o Józefie Radwanie w Kaliszu

21 października w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kaliszu odbyło się spotkanie z prof. Krzysztofem Walczakiem, prof. Ewą Andrysiak i Ewą Obalą, autorami książki „Józef Radwan (1858-1936). Prawnik, wydawca i działacz społeczny”. Jest to dziewiąta publikacja z serii „Kaliszanie” Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Poświęcona jest ciekawej postaci, której część mieszkańców Kalisza może już nie kojarzyć, a uhonorowanej patronatem nad jedną z ulic osiedla Tyniec.

Jako pierwszy głos zabrał prezes KTPN, Krzysztof Walczak. Wyjaśnił, że główną inspiracją do napisania książki o Radwanie była praca magisterska Ewy Obal. Przybliżył sylwetkę bohatera. Józef Radwan to jeden z kaliszan z wyboru, którzy doczekali się swojej biografii w serii. Urodził się w Warszawie, a do Kalisza przeprowadził się prawdopodobnie ze względów rodzinnych – po ślubie. Został adwokatem, ale zajmował się także pisanem do prasy.

Krzysztof Walczak opowiedział o współpracy Radwana z księdzem Wacławem Bliźnińskim w zakresie działalności społecznej, o jego za-

angażowaniu w zabiegi o wybudowanie kolei wąskotorowej z Opatówka przez Koźminek do Liskowa. Do największych przedsięwzięć Radwana prelegent zaliczył zawiązanie Kaliskiego Towarzystwa Wioślarskiego i aktywność w działalności straży pożarnej. Przypominał o związkach z Narodową Demokracją.

Ewa Andrysiak omówiła powstanie i 47-letnią działalność „Gazety Kaliskiej”, która ukazywała się w zmiennej formie do ostatnich dni przed II wojną światową (a więc już po śmierci Radwana). Szczególnym wydarzeniem był jubileusz 30-lecia powstania gazety.

Druga gazeta – „Jutrzenka Kaliska” – była skierowana do środowiska wiejskiego, jednak pismo nie przyjęło się i szybko zniknęło z rynku wydawniczego. Prelegentka w skrócie przedstawiła inne wydawnictwa pochodzące z drukarni Radwanów, m.in. „Kalendarz na szkołę rzemiosł”.

Ewa Obal opowiedziała o swojej roli w powstaniu książki. Polegała ona przede wszystkim na gromadzeniu materiałów. Omówiła zdjęcia z zasobów Kaliskiego Towarzystwa Wioślarskiego, Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej (działal-

ność Józefa Radwana w Kaliskim Towarzystwie Cyklistów), Książnicy Pedagogicznej im. Alfonsa Parczewskiego i zbiorów prywatnych. Szczególnym miejscem związanym z Radwanem jest dom przy al. Wolności, w którym mieściła się drukarnia. Ciekawostką był wyciąg z aktu zgonu z zasobów kościoła św. Józefa.

Pytania od publiczności rozpoczął dylemat, czy nie żał było streszczać życiorys takiej postaci w małej książeczce. Prof. Krzysztof Walczak odpowiedział, że takie są założenia serii co do formatu. Celem jest pokazanie postaci w sposób przystępny, zwłaszcza dla młodzieży. Ukazanie się biografii w serii „Kaliszanie” nie zamyka drogi do napisania bardziej szczegółowych prac. Prof. Ewa Andrysiak uzupełniła odpowiedź o przykłady odwrotnego procesu – bywa, że najpierw ukazują się obszerne opracowanie, a następnie powstaje książka w serii.

Ewa Andrysiak i Ewa Obal, odpowiadając na kolejne pytanie, omówiły trudności związane z ustaleniem dat powstania nieopisanych zdjęć.

Marcin Galant

„Przystanek Książka” w Bibliotece w Golinie

Fot. BP Golina



W Bibliotece Publicznej w Golinie trwa realizacja zajęć z cyklu „PRZYSTANEK KSIĄŻKA”. 27 października odbyło się spotkanie, którego motywem przewodnim były zbliżające się Dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny. Młodzież pod czujnym okiem opiekunki, Ireny Elantkowskiej, bibliotekarki Karoliny Kasprzak oraz stażystki Sylwii Szumniak przygotowała piękny okolicznościowy plakat, znakomicie oddający klimat owych świąt. Doskonałym uzupełnieniem spotkania była deklamacja nastrojowej poezji w wykonaniu Nikoli Dębowskiej.

zwykłą inwencją.

Kolejne zajęcia upłynęły pod znakiem kursu „Opowiem Ci bajkę...”. Ania Orkowska, Nikola Dębowska, Gabrysia Piotrowska, Oliwia Staszak, Martyna Tamulka oraz Wiktoria Szymańska, zainspirowane pracami plastycznymi swoich kolegów, stworzyły autorskie baśnie, które następnie opowiedziały. Jury w składzie: Irena Elantkowska – nauczycielka i pomysłodawczyni projektu, Żanetta Matlewska – Dyrektor Biblioteki Publicznej w Golinie, oraz Karolina Kasprzak – bibliotekarka, po burzliwych

obradach postanowiło nagrodzić Martynę Tamulską, Nikolę Dębowską i Gabrysię Piotrowską. Gimnazjalistki otrzymały w nagrodę słodkie upominki.

Na „PRZYSTANKU KSIĄŻKA” 24 listopada rozmawialiśmy o zbliżających się imieninach ulubieńca wszystkich – dorosłych i dzieci – Świętego Mikołaja. Gimnazjaliści krótko omówili życiorys biskupa z Mirry. Prześledzili, w jaki sposób jego postać została zastąpiona w powszechnej świadomości przez wizerunek jowialnego, uśmiechniętego, starszego, pulchnego mężczyzny w czerwonej czapie. Młodzież doskonale orientowała się, że obecna postać Świętego Mikołaja została spopularyzowana w 1930 r. przez koncern Coca-Cola dzięki reklamie napoju, a najbardziej charakterystyczny element stroju ulubieńca dzieci – czerwona czapka z białym pomponem – stał się jednym z komercyjnych symboli Świąt Bożego Narodzenia. Uczniowie sprawnie wymienili filmy, piosenki oraz animacje traktujące o Świętym Mikołaju, a następnie opowiedzieli o mikołajkach swoich marzeń.

Irena Elantkowska
Karolina Kasprzak

Międzynarodowy Dzień Postaci z Bajek Grodzisk Wlkp.

5 listopada obchodzimy Międzynarodowy Dzień Postaci z Bajek. Święto wszystkich bajkowych postaci to dobry pretekst, aby przypomnieć sobie część z nich. Jedne znane i lubiane, z kolei inne trochę zapomniane i odstawione w niepamięć. Bajkowe postacie towarzyszą wszystkim, rozweselając, zabawiając i poprawiając humor. W poniedziałek 3 listopada z tej okazji Oddział dla dzieci grodzkiej Biblioteki Publicznej odwiedziły przedszkolaki z grupy „Sowy”. Tego dnia panie bibliotekarki przygotowały przedstawienie „Bajki stare i nowe”. Dzieci wspólnie z wróżkami miały okazję wziąć udział w kilku konkursach odnoszących się do różnych bajek i baśni. Wysłuchały również bajki o Czerwonym Kapturku, a na koniec każdy przedszkolak narysował swojego ulubionego bajkowego bohatera. We wtorek 4 listopada bibliotekarki odwiedziły grupę „Mrówki” w Przedszkolu im. Krasnala Hałabały. Dziękujemy za wspólną zabawę. Okazało się, że dzieci są doskonale zorientowane w bajkowym świecie!

7 listopada grodzka Biblioteka Publiczna zaprosiła do „Bajkolandii”. Z okazji Międzynarodowego Dnia Postaci z Bajek do Biblioteki

zawitały dzieci z grodzkich przedszkoli przebrane za bajkowe postaci. Na Przedszkolaków czekało niemało atrakcji. Zostały przywitane przez Kubusia Puchatka i Koziołka Matołka, a także wróżki, czarownicę psotnicę, Czerwonego Kapturka, Fionę ze Shreka, w które to postaci wcieliły się bibliotekarki.

Podczas spotkania dzieci wysłuchały bajki pt. „Czerwony Kapturek”, którą przeczytała zastępczyni Burmistrza, Honorata Kozłowska. Nasze Biblioteczne Bajkowe Postacie przeprowadzały z dziećmi liczne quizy i konkursy. Było m.in. odgadywanie tytułów bajek po wysłuchaniu fragmentów piosenek z dobranoczek, rozpoznawanie postaci bajkowych za pomocą rekwizytów i kalambury. Wiele emocji dostarczyły dzieciom konkurencje i zabawy ruchowe. Pomiędzy konkursami wszystkie przedszkolaki uczestniczyły we wspólnej zabawie muzycznej oraz odwiedziły naszą Wróżkę Agnes, która przepowiadała przyszłość. Oczywiście nie zabrakło słodkich upominków dla wszystkich uczestników zabawy. Takie dni ukazują nam, jak łatwo sprawić, by na naszych twarzach pojawił się uśmiech.

PiMGBP Grodzisk Wlkp.

Krotoszyn



Fot. Alicja Ćwik

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Krotoszynie pod opieką Renaty Korcz wzięli udział w spotkaniu w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej im. Arkadego Fiedlera „Baśnie, bajki i bajeczki”. Dzieci zapoznały się z najładniejszymi bajkami i baśniami znajdującymi się w księgozbiórce Biblioteki. Utożsamiały się z postaciami bajkowymi, które później przedstawiły na rysunku. Poznały także dużo nowych bajek, rozwiązywały bajkowe zagadki oraz opowiadały o swoich ulubionych postaciach literackich. Poprzez czytanie bajek dzieci mogą lepiej zrozumieć otaczający je świat i rozwinąć swoją wyobraźnię.

Marlena Nabzdyk

88. urodziny Kubusia Puchatka

Trzcianka

15 października w Bibliotece Publicznej w Trzciance odbyło się przyjęcie z okazji 88. urodzin Kubusia Puchatka, na które zostali zaproszeni najmłodszy mieszkańcy miasta.

Uroczystość rozpoczęła opowiadaniem o przygodach jubilata i jego przyjaciół ze Stumilowego Lasu oraz odczytaniem fragmentów przygód sympatycznego misia. Następnie dzieci złożyły Kubusiowi życzenia i obdarowały go własnoręcznie przygotowanymi prezentami. Po wspólnym odśpiewaniu gromkiego „Sto lat” nadszedł czas na małe co nieco. Gości zachwycił wyborny tort wykonany przez cukiernię „Motylek”. Po degustacji odbyły się zabawy i tańce przy muzyce. Największą atrakcją okazała się zabawa z chustą animacyjną. Po udanej imprezie przyszedł czas na pożegnanie. Każdy uczestnik wyszedł z kolorowym balonem w dłoni i uśmiechem na ustach.

Kubuś Puchatek zagościł także w Przedszkolu nr 2 oraz w grupach przedszkolnych w Szkole Podstawowej nr 2 w Trzciance, a to jeszcze nie koniec jego odwiedzin... Kolorowe naklejki i zakładki z Fundacji ABCXXI „Cała Polska czyta dzieciom” były miłym upamiętnieniem spotkania.

Do mądrych bajek zawsze warto sięgać. Znany i lubiany bohater książek cieszy kolejne pokolenia dzieci, które nadal z zacięciem słuchają opowieści o jego przygodach.

BP Trzcianka

Nowy Tomyśl

Strefa Koloru Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Nowym Tomyślu w 88. rocznicę powstania książki pt. „Kubuś Puchatek” zaprosiła dzieci z Przedszkola Misia Uszatka na wyjątkowe spotkanie z przyjaciółmi ze Stumilowego Lasu. Po raz pierwszy powieść została wydana 14 października 1926 r., a dwa lata później ukazała się drukiem jej kontynuacja pt. „Chatka Puchatka”. Do dziś opisane w nich przygody są entuzjastycznie przyjmowane przez małych czytelników, czego dowodem były reakcje dzieci w trakcie głośnego czytania w Bibliotece rozdziału, w którym Kłapouchy gubi ogon, a Puchatek go znajduje. Radość z lektury dopełniły zabawy ruchowe, zagadki, rozpoznawanie urodzinowych prezentów i bohaterów po ich cieniach, a także kolorowe baloniki i słodki poczęstunek.

MiPBP Nowy Tomyśl

Biała

Są takie książki dla dzieci, do których zawsze chętnie się wraca i które nigdy nie tracą na aktualności, a zawarte w nich proste mądrości towarzyszą nam przez całe życie. Z pewnością należą do nich opowieści o Kubusiu Puchatku.

„A jeśli pewnego dnia będę musiał odejść?” – spytał Krzysiek, ściskając Misiową łapkę. – Co wtedy?

– Nic wielkiego. – zapewnił go Puchatek. – Posiedzę tu sobie i na Ciebie poczekam. Kiedy się kogoś kocha, to ten drugi ktoś nigdy nie znika...” (A.A. Milne „Kubuś Puchatek”).

Trafność słów Kubusia udowodniły dzieci z Białej, które jak co roku spotkały się w bibliotece filialnej, by świętować jego urodziny. Były tańce i skoczna muzyka, był miodek i głośne czytanie przygód misia. Były życzenia, gromkie sto lat i wiwaty. Wszystko dlatego, że dzieci wciąż kochają Misia o Bardzo Małym Rozumku.

BP Trzcianka

Niekursko

Najsympatyczniejszy miś i ulubieniec dzieci, Kubuś Puchatek, obchodził 88. urodziny. Z tej okazji biblioteka filialna Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Trzcianki w Niekursku zaprosiła dzieci do wspólnej zabawy. Obejrzały one prezentację przygotowaną przez bibliotekarza oraz fragmenty filmu o przygodach Puchatka i jego przyjaciół. Następnie najmłodszy odpowiadali na pytania i zagadki dotyczące misia, z którymi poradzi sobie bezbłędnie.

Przedszkolaki z zainteresowaniem wysłuchały jednej z opowieści o przyjaźni pt. „Portrety przyjaciół”. Podczas spotkania nie zabrakło wspólnej zabawy, brykania i podskoków przy wtórze misiowych piosenek. Pyszny tort i małe co nieco zakończyły urodzinową imprezę Kubusia Puchatka.

RŁ

Światowy Dzień Pluszowego Misia

Nowy Tomyśl

Światowy Dzień Pluszowego Misia ustanowiono w 20002 r., dokładnie w setną rocznicę powstania maskotki. Obchodzony 25 listopada, stał się okazją dla przedszkolaków z Placusiowego Osiedla oraz dla dzieci, które wraz z opiekunami odwiedziły Strefę Koloru Oddziału dla Dzieci i Młodzieży nowotomyskiej Biblioteki, by poznać książkowe niedźwiadki.

Miś Uszatek, Kubuś Puchatek, Paddington, Pan Brumm, Miś Guziczek – to bohaterowie bajek dla dzieci, których liczne przygody od lat bawią kolejne pokolenia małych czytelników. Podczas spotkania w Bibliotece dzieci wysłuchały opowiadania o ostatnim z nich, czyli pluszowym niedźwiadku, który będąc własnością marynarzy, opłynął z nimi cały świat, po czym przez wiele lat leżał zapomniany w marynarskim kufrze. Jego los odmienił się, kiedy trafił w ręce dziewczynki, przez którą nazwany został Misiem Guziczkiem. Bajka stanowiła dla uczestników bibliotecznych zajęć wstęp do niełatwego, ale jakże przyjemnego zadania. Każde dziecko przy użyciu przygotowanego wcześniej materiału, waty i wstążeczek stworzyło niepowtarzalnego pluszowego misia. Radość z własnoręcznie wykonanej zabawki była ogromna.

MiPBP Nowy Tomyśl

Benice



Fot. B. Kordus

„Światowy Dzień Pluszowego Misia” jest wspaniałym pomysłem. Trudno wyobrazić sobie dzisiejszy świat bez tej zabawki. Najmłodszy uczniowie, którzy pojawili się 17 listopada ze swoimi pluszakami w Filii nr 6 Krotoszyńskiej Biblioteki Publicznej w Benicach, połączyli naukę z zabawą. Samorząd uczniowski, biblioteka szkolna i Filia nr 6 w Benicach przygotowały dla nich mnóstwo atrakcji. Dzieci układały misiowe puzzle, rysowały misiową historię, toczyły baryłki z miodkiem, wspinały się na drzewo, turlały się z górką na pazurki. Jedną z licznych atrakcji było przygotowywanie Misiowych puchotek. Wiele radości sprawiły dzieciom tańce i płyś z misiami.

H. Karwik

Złotów

W październiku w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Złotowie czytaliśmy książki o misiach: od Misia Uszatka, przez Kubusia Puchatka i Coralgola, aż po misia Paddingtona. Misiowe opowieści bawią i uczą jednocześnie. W tym miesiącu, w ramach ogólnopolskiej kampanii społecznej „Cała Polska czyta dzieciom”, świętowaliśmy Ogólnopolskie Urodziny Książkowego Misia. Gośćmi na Urodzinach Książkowego Misia były dzieci z Oddziału Przedszkolnego przy Zespole Szkół Katolickich, dzieci z Przedszkola Sunny Days oraz dzieci z Oseskiego Klubu Bajkowego.

Bibliotekarki czytały wszystkim przedszkolakom misiowe opowieści. Jak przystało na przyjęcie urodzinowe, były też wspólne gry i wesołe zabawy, życzenia dla jubilata, kosztowanie misiowych przysmaków, odśpiewanie piosenki „Sto lat!” oraz ogromny tort urodzinowy!

Mirela Gabryniowska

Niekursko

Mimo upływu czasu oraz zmieniających się trendów to właśnie pluszowy miś pozostaje ukochaną zabawką najmłodszych. Święto Pluszowego Misia trwało w bibliotece filialnej trzecieńskiej Biblioteki Publicznej w Niekursku dwa dni. Pierwszego dnia do Biblioteki przybyły przedszkolaki, które po obejrzeniu gazetki i wysłuchaniu historii powstania tego święta z przyjemnością oglądały książki i szukały informacji na temat niedźwiadków. Przygody Misia Uszatka również przypadły im do gustu. Starsze dzieci przyszły na zajęcia do Biblioteki ze swoimi ulubionymi pluszakami. Po wysłuchaniu wielu „misiowych” historii oraz fragmentu książki „Kubuś i przyjaciele” uczestnicy spotkania zostali podzieleni na grupy, z których każda musiała wykazać się pomysłowością, wykonując misia z różnych figur geometrycznych. Po wspólnych zabawach dzieci zostały poczęstowane słodkościami.

RL

Grodzisk Wlkp.

Z okazji przypadającego 25 listopada Światowego Dnia Pluszowego Misia grodziska Biblioteka Publiczna zaprosiła dzieci na zajęcia, które odbyły się w filiach na os. Wojska Polskiego i w Ptaszkowie. Bibliotekarki przypomniły dzieciom historię pluszowego misia oraz zapoznały z najpopularniejszymi misiowymi bohaterami występującymi w światowej literaturze dziecięcej: Kubusiem Puchatkiem, Misiem Paddingtonem i Misiem Uszatkiem. Przygotowały też szereg zagadek i zabaw ruchowych. Dzieci przyniosły swoje ulubione pluszowe maskotki, ale największą atrakcją okazała się nieoczekiwana wizyta postaci Kubusia Puchatka, który pojawił się z upominkiem – „małym co nieco”. Dzieci zrewanżowały się piosenką „Jadą jadą misie”.

PiMGBP Grodzisk Wlkp.

Życie, co to takiego?



Fot. BPMiG Wolsztyn

28 października w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Wolsztyn odbyły się Warsztaty wokół książki „Życie, co to takiego?”. Pod takim hasłem zaprezentowało się poznańskie wydawnictwo ZAKAMARKI. Wydawnictwo gościło w murach wolsztyńskiej biblioteki powtórnie. Tym razem zajęcia były skierowane do dzieci w wieku 9-12 lat. Do biblioteki przybyli uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 3.

Przedstawiciel firmy, Marcin Głowiński, poruszał z dziećmi wiele kwestii i pytań, dotyczących ich samych, życia i świata. Warsztaty okazały się twórcze, dzieci chętnie angażowały się w dyskusję nawet na trudne, filozoficzne tematy, takie jak: kim jest człowiek? dlaczego umieramy? czy zostanę mistrzem? gdzie szukać szczęścia?

Poszukując możliwych odpowiedzi, Marcin Głowiński prezentował poszczególne publikacje wydawnictwa z serii Dzieci Filozofują.

BPMiG Wolsztyn

Turek: misiowy konkurs rozstrzygnięty!



Fot. MiPBP Turek

Tradycyjnie już w ostatnich dniach listopada miało miejsce uroczyste podsumowanie konkursu dla przedszkolaków z misiem w roli głównej. 25 listopada, w dniu, w którym przypada Światowy Dzień Pluszowego Misia, sala konferencyjna turekowskiej Biblioteki wypełniła się dziećmi oczekującymi na wyniki IX edycji powiatowego Konkursu Plastycznego, w tym roku zorganizowanego pod hasłem: „Miś w bibliotece”. Spośród 370 prac plastycznych dzieci w wieku od 3 do 6 lat, jakie wpłynęły na konkurs, komisja, której przewodniczyła Agnieszka Wilkanowska, wyłoniła aż 21 zasługujących na uznanie.

Wśród laureatów znaleźli się – nagrodzeni: Ligia Nowak (3 lata) z Przedszkola Samorządowego nr 5 w Turku, Zuzia Grenda (4 lata)

z Przedszkola Samorządowego nr 6 w Turku, Maja Przepióra (5 lat) z Przedszkola Samorządowego nr 7 w Turku, Ilona Linka (6 lat) z Niepublicznego Przedszkola „Magiczna Chatka” w Turku, Karolinka Lament (3 lata) z Gminnego Przedszkola w Malanowie, Julia Jabłońska (4 lata) z Przedszkola Gminnego we Władysławowie, Klaudia Müller (5 lat) z Gminnego Ośrodka Kultury we Władysławowie oraz Ewa Kaluźna (6 lat) z Gminnego Przedszkola w Brudzewie.

Ponadto jury przyznało wiele wyróżnień i wyróżnień dodatkowych.

Wszystkie dzieci otrzymały pamiątkowe dyplomy oraz książki i zakładki ufundowane przez turekowską MBP, a także pastele zasponsorowane przez sklep papierniczy „Kredka” w Turku, natomiast opiekunowie – okolicznościowe podziękowania.

Po wręczeniu nagród uczestnicy zostali zaproszeni na projekcję bajki o najpopularniejszym misiu na świecie – Kubusiu Puchatku.

Emilia Kaźmierczak

Pani Jesień bajki niesie

Jesienne zajęcia dla dzieci prowadzone przez uczniów z Zespołu Szkół Zawodowych i Licealnych im. dra Kazimierza Hologii w Nowym Tomyślu odbyły się już po raz trzeci i po raz kolejny spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem przez małych czytelników.

Czytanie bajek, zabawy, zadania plastyczne i wesoła atmosfera na stałe wpisały się cykl pt. Pani Jesień bajki niesie. W tegorocznej edycji podczas czterech popołudniowych spotkań dzieci m.in. stworzyły jeże z ziemniaków i wykalacek, wysłuchały jesiennie nastrajających bajek i jak zwykle wysmienicie się bawiły.

MiPBP Nowy Tomyśl

Jesienny frotaż

W Oddziale dla Dzieci MBP w Chodzieży odbyły się plastyczne zajęcia w ramach klubu Poszukiwaczy Plastycznych Przygód (3xP). Do owego klubu należą dzieci, które uwielbiają malować, rysować, majsterkować, a co się z tym wiąże, poznawać nowe sposoby kreatywnego działania. 24 października uczestnicy spotkania wykonali jesiennie drzewo techniką frotażu, polegającą na odwzorowaniu różnych faktur przez przykrywanie wybranej powierzchni arkuszem papieru i pocieraniu go ołówkiem, kredką lub węglem.

Oddział dla Dzieci MBP Chodzież

Odkrywamy tajemnice jesiennego pejzażu

Październikowe spotkanie w Klubie Małego Odkrywcy poświęcone zostało urokom jesiennego krajobrazu. Na ten temat w Strefie Koloru nowotomyskiej Biblioteki rozmawiali przedszkolacy z Plastusiowego Osiedla, a przysłuchiwał się im Edward Kupiec, dzięki któremu dzieci mogły następnie skomponować barwne pejzaże z drewnianych elementów.

Fragment książki Włodzimierza Dulemba z serii Cztery pory baśni stanowił doskonały punkt wyjścia do rozmów na temat charakterystycznych cech jesieni. Wiedza dzieci okazała się na tyle duża, że zadanie polegające na wyeliminowaniu tych spośród przedstawionych obrazków, które nie mają nic wspólnego z omawianą porą roku, nie przysporzyło im większych trudności.

Była to zaledwie rozgrzewka przed wyzwaniem, jakie przygotował dla dzieci Edward Kupiec – rzeźbiarz i częsty gość w Klubie Małego Odkrywcy. Dzieci mogły wykazać się swoim zmysłem plastycznym, malując wycięte z drewna różnorodne kształty i komponując z nich jesienny pejzaż. Swoje bardzo efektowne prace przedszkolacy zabrali ze sobą do przedszkola, by tam móc je wyeksponować i pokazywać bliskim.

MiPBP Nowy Tomyśl

Legendy dla małych i dużych chodzieżan

5 listopada w czytelni chodzieskiej Biblioteki Publicznej odbyło się spotkanie promujące najnowszą publikację MBP „Opowieści i legendy chodzieskie”. Ideą przewodnią wydania zbioru była chęć przypomnienia i odświeżenia XIX-wiecznych chodzieskich podań i niesamowitych historii. Nowe opowiadania powstały na bazie prac profesora Otto Knoopa, który przed ponad wiekiem wydał zbiory opowieści i legend wielkopolskich („Sagen und Erzählungen aus der Provinz Posen” w 1893 r. oraz „Sagen der Provinz Posen” w 1913 r.). Te najczęściej krótkie historyjki posłużyły piątce chodzieskich autorów do stworzenia nowych, znacznie obszerniejszych historii. W projekcie Biblioteki udział wzięli: Zofia Grabowska-Andrzejew, Danuta Drzewiecka-Piechowiak, Monika Mąka, Andrzej Strunniak i Tadeusz Matraszek. Znaczącą rolę w wydaniu odegrał też Alfred Aszkiełowicz, którego ilustracje ozdobiły książkę.

Czego zatem dotyczą legendy? Co jest ich tematem? Opowieści są różne. Możemy w nich przeczytać legendy o czarownicach, widmach i zjawach. Występuje tam popularna nawet dziś historia o zatopionym w Jeziorze Strzeleckim kościele, a także legenda o chodzieskim zamku i jego dawnych właścicielach. Co ciekawe, w zbiorze znajduje się jedna legenda przeznaczona specjalnie dla dzieci, opowiadająca losy wesołych i przyjaznych płomienistych karzełków.

Na spotkanie przybyli liczni chodzieżanie, wśród których nie zabrakło lokalnych samorządowców. Ci, wspólnie z chodzieskimi Miejskimi Wodociągami i Kanalizacją, wsparli finansowo wydanie „opowieści i legend chodzieskich”.

Autorzy odpowiadali na różne pytania prowadzącej Justyny Belter, zwracając szczególną uwagę na pochodzenie, treść i swoje doświadczenia podczas pisania legend. Zebrani wysłuchali też legendy autorstwa Zofii Andrzejew-Grabowskiej pt. „Ciota chodzieska”. Na zakończenie goście chodzieskiej MBP obejrzeli wystawę prac Alfreda Aszkiełowicza, ilustrującą „chodzieskie legendy”.

Następnego dnia do czytelni MBP zawitali najmłodsi entuzjaści legend, uczniowie klasy III Szkoły Podstawowej nr 3 w Chodzieży, wraz z opiekunką, Małgorzatą Jęsko-Doręgowską. Młodzi czytelnicy wysłuchali jednej z legend, a także zadawali wiele pytań dotyczących pracy nad chodzieskimi opowiadaniem. Na zakończenie nagrodzili autorów okłaskami i kwiatami, a także uzyskali książki i autografy twórców.

„Opowieści i legendy chodzieskie” dostępne są w Bibliotece oraz w chodzieskich księgarniach.

MBP Chodzież

Kto ty jesteś?



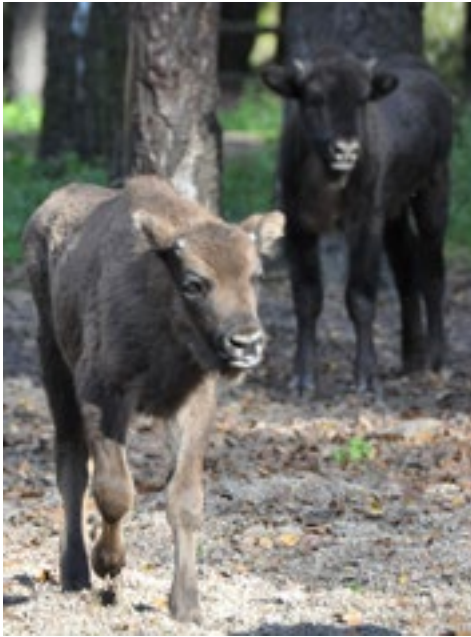
Fot. MiPBP Nowy Tomyśl

Książka autorstwa Joanny Olech i Edgara Bąka pt. „Kto ty jesteś?” stała się inspiracją do stworzenia scenariusza zajęć dla dzieci poruszających kwestię patriotyzmu. Święto Niepodległości stanowiło dobrą okazję do tego, by w Strefie Koloru nowotomyskiej Biblioteki porozmawiać z młodymi czytelnikami o tym, co to znaczy być patriotą.

Treść książki pomogła uświadomić dzieciom, że troska o kraj przejawia się w prostych codziennych czynnościach, bowiem jak z niej wynika: „Uczę się. Jestem patriotą. Kasuję bilet w autobusie. Jestem patriotką. Nie niszczę zieleni. Jestem patriotką”. Przykładów utrzymanych w podobnym duchu jest w książce o wiele więcej i dzięki nim uczestniczące w zajęciach dzieci mogły zastanowić się nad swoją postawą względem otoczenia, ale także nad pożądanymi i wartościowymi cechami charakteru. Na zakończenie każdy uczestnik zajęć pomyślał o dobrej rzeczy, jaką ostatnio zrobił, narysował ją i przykleił na mapę Polski, dzięki czemu nasz kraj wypełnił się dobrymi uczynkami.

MiPBP Nowy Tomyśl

Imiona dla żubrów wybrane



Fot. OKL w Gołuchowie

Poważka, Poryś i Podskok przyszyły na świat w tym roku w Pokazowej Zagrodzie Zwierząt Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie. Imiona dla gołuchowskich żubrów zaproponowały osoby, które wzięły udział w internetowym konkursie ogłoszonym przez Ośrodek

w połowie października. „Kiedy żubry się rodzą, są bezimienne, a te hodowane w zagrodach koniecznie muszą być nazwane. Wymaga tego regulacja Księgi Rodowodowej Żubrów – ewidencji wszystkich żyjących na świecie osobników. Ta konieczność to też swego rodzaju przyjemność. Nazwanie żubrów rodzi wiele emocji zarówno wśród osób, które zgłaszają propozycje, jak i wśród naszej załogi. W tym roku pod obrady jury zostały wzięte 284 imiona” – mówi dyrektor Ośrodka Kultury Leśnej i przewodniczący czteroosobowego jury.

Wszystkich nadesłanych propozycji było 515. Część z nich została już wykorzystana przez Księgę Rodowodową Żubrów, dlatego wyeliminowano je w pierwszym etapie konkursu. Zgodnie z regulaminem imiona powinny być oryginalne i „niepowtarzalne” w pełnym tego słowa znaczeniu. Powinny też rozpoczynać się od liter „Po” – symboli rozpoznawczych białowieskiej linii żubrów. – Poryś i Poważka w swoich nazwach zawierają gatunki zwierząt występujące w lasach, Podskok nawiązuje do skoczności żubrów. Nie każdy wie, że ten największy ssak polskich lasów, który z pozoru

wyduje się ociężały, może przeskoczyć szeroki strumień lub 1,5-metrowy płot – dodaje dyrektor.

Zwycięzcami tegorocznego konkursu są Magdalena Marczak (PODSKOK), Joanna Warszewska (PORYŚ) oraz Kamil Kwieciński (POWAŻKA). Wzięli oni udział w uroczystym nadaniu imion, które odbyło się w Pokazowej Zagrodzie Zwierząt Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie 19 listopada o godz. 11:00. Laureaci byli honorowymi gośćmi Ośrodka, otrzymali nagrody i zwiedzili park-arboretum oraz muzealne wystawy.

Konkurs jest świetną zabawą. Organizowany rokrocznie, cieszy się dużą popularnością. Jest też zachętą do zgłębiania wiedzy na temat żubra – chronionego gatunku umieszczonego na liście zwierząt ginących i zagrożonych w „Czerwonej Księdze Zagrożonych Gatunków” IUCN (Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody i Jej Zasobów) oraz w „Polskiej czerwonej księdze zwierząt”. Obecnie światowa populacja żubra liczy blisko 5000 osobników, z których 1300 zamieszkuje w Polsce – kraju, który odegrał wielką rolę w ratowaniu tego gatunku od zagłady.

Alicja Antonowicz
Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie

Relacje z Gminnego Ośrodka Kultury Sezam

Lusowskie muzykowanie Poznańskich Słowików

Na zakończenie sezonu „Lusowskich Spotkań Muzycznych” usłyszeliśmy Poznańskie Słowiki, które w tym roku obchodzą 75. rocznicę istnienia. Historia Chóru Chłopięcego i Męskiego Filharmonii Poznańskiej, sięga roku 1939. Wtedy to właśnie, krótko po wybuchu II wojny światowej, dwudziestoletni Stefan Stuligrosz skupił wokół siebie kilku śpiewaków Chóru Katedralnego księdza Wacława Gieburowskiego. Po śmierci Stefana Stuligrosza chórem kieruje Maciej Wieloch. 5 października mieliśmy okazję przekonać się, jak brzmi on pod jego batutą.

Pierwszy utwór, jaki wykonały Słowiki, „Alleluja, chwalcie Pana”, skomponowany przez Wacława z Szamotuł, to dzieło wczesnorenesansowe, natomiast kolejny – „Już się zmierzcha” tego samego autora – pełny jest już romantycznej ekspresji muzycznej. Kolejne utwory: „Nieście chwałę mocarze” Mikołaja Gomółki, „Magnum nomen Domini”, „Kyrie” z „Missa brevis” Bartłomieja Pękiela oraz dwa utwory Mikołaja Zielińskiego, niezrównanego mistrza polifonii, uświadamiają nam, na jak wysokim poziomie tworzyli polscy kompozy-

torzy XVI i XVII wieku. Kolejny utwór zaprezentowany przez chór to „O Matko miłościwa” – pochodzący z XVI wieku, ale w opracowaniu Stefana Stuligrosza, wykonany z towarzyszeniem organów, na których akompaniował Maciej Bolewski. Następnie podniosły „Domine non secundum” Cesara Francka i „Ave verum corpus”, słynny XVIII-wieczny motyw eucharystyczny napisany przez Wolfganga A. Mozarta na krótko przed jego śmiercią.

Koncert zakończyły dwa utwory: „Ich preise dich Herr” Adama Kriegera i „In virtuti tua” polskiego kompozytora Grzegorza G. Gorczyckiego.

Co takiego jest w lusowskim kościele, że ten sam utwór wykonywany tutaj i w sali koncertowej brzmi... po prostu inaczej? Czy to specyficzna akustyka? Czy może wyjątkowy charakter i klimat tej przecież niewielkiej świątyni? Czy to ludzie, czy miejsce? Czy wszystko razem? Koncert Poznańskich Słowików z pewnością zaspokoili oczekiwania. I z pewnością będą się, jak co roku, dłużyć zimowe miesiące bez „Lusowskich Spotkań Muzycznych”.

Barbara Gałęzewska

Siła jazzu w pełni

Powakacyjny powrót Jazzowej Sceny SEZAM-u chyba nie mógłby się odbyć w bardziej wymarzonej atmosferze – 24 października w sali GOK „SEZAM” wystąpił Wojciech Karolak Quartet. W swojej prostocie i skromności zaprezentował różnorodność muzyczną. Usłyszeliśmy jazz w najczystszej postaci. Chwytały za serce jazzowe dźwięki. Słuchaliśmy jazzu perfekcyjnego, w mistrzowskim wydaniu. Muzyka Karolaka, który występuje nieprzerwanie od lat 50-tych, zdaje się pomiędzy dźwiękami wnosić przyjemny powiew świeżości.

Odgrodzona od chłodu za oknem, zaś przeniesiona przez muzyków w całkowicie inne miejsce, widownia wydawała się zahipnotyzowana. Chłonęła dźwięki rodem z Nowego Orleanu w polskim wydaniu.

Czwórka muzyków dała wspaniały koncert, ciesząc widownię zarówno wspólnymi muzycznymi i rozwiniętymi tematami, jak i partiami solowymi (Jerzy Małek – trąbka; Tomasz Grzegorski – saksofon; Arkadiusz Skolik – perkusja i, oczywiście, Wojciech Karolak – fantastyczne organy Hammonda).

Julia Lipowicz

„Spotkanie z fotografią 2014”



Fotografia zwyciężczyni konkursu „Zdjęcie roku”, Anny Kłopockiej z Ostrowa Wielkopolskiego

ger, którego wykład zapoczątkował drugą część spotkania. Najważniejszy punkt programu stanowiło rozstrzygnięcie konkursu „Zdjęcie roku”. Filip Springer wspólnie z Maciejem Szymanowiczem omówili zdjęcia dostarczone na konkurs, a następnie uczestnicy spotkania w drodze głosowania za najlepszą uznali fotografię Anny Kłopockiej z Ostrowa Wielkopolskiego.

Władysław Nielipiński

„Wielkopolska Press Photo 2014”

W listopadzie został rozstrzygnięty tegoroczny konkurs „Wielkopolska Press Photo 2014”. Jury, któremu przewodniczył znany litewski fotoreporter prasowy, Mindaugas Kavaliauskas, oceniało ponad 1300 zdjęć nadesłanych przez 66 autorów. Wyłoniono laureatów w pięciu kategoriach tematycznych, poza tym przyznano nagrodę Grand Prix:

Grand Prix: Adrian Wykrota za zestaw „Powrót”
Człowiek i jego pasje: Michał Adamski i Artur Pławski
Życie codzienne: Stepan Rudyk
Wydarzenia: Jarosław Wojciechowski, Jakub Markiewicz, Łukasz Cynalewski, Marek Lapis, Marek Zakrzewski
Sport: Marek Zakrzewski, Bartłomiej Busz
Przyroda i ekologia: Artur Pławski, Marek Konon

Do pokonkursowej wystawy Jury zakwalifikowało 38 zdjęć pojedynczych i 28 zestawów 30 autorów. Warto dodać, że patronat honorowy nad konkursem sprawował Marszałek Województwa Wielkopolskiego, Marek Woźniak, a do współorganizacji czynnie włączyły się Stowarzyszenie Prasy Lokalnej, które pozyskało na ten cel dofinansowanie samorządu Województwa Wielkopolskiego, Miejski Dom Kultury w Turku oraz Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego. Nagrody rzeczowe ufundowały także instytucje partnerskie oraz przewodniczący Jury, Mindaugas Kavaliauskas.

Podsumowanie konkursu i otwarcie pokonkursowej wystawy miało miejsce 27 listopada w holu Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego przy al. Niepodległości w Poznaniu. Wystawa wpisała się w blok imprez poświęconych fotografii prasowej, bowiem następnego dnia w galerii WBPiCAK zaprezentowano zdjęcia tegorocznych laureatów 10., jubileuszowej, edycji konkursu BZWBK Press Foto oraz Zdjęcia roku wszystkich dziesięciu edycji konkursu i fotograficzny album „Polska”, a impreza połączona była z dwudniowymi warsztatami dla młodzieży prowadzonymi przez Karolinę Jonderko.

Władysław Nielipiński



I miejsce w kategorii „Przyroda i ekologia”: Marek Konon, „Przyroda i ekologia-2”



I miejsce w kategorii „Sport”: Bartłomiej Busz, „Inas world cross”

Nagrody im. Andrzeja Wojtkowskiego

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGOSTOWARZYSZENIE
BIBLIOTEKARZY
POLSKICH

Od lewej: Małgorzata Furgal – przewodnicząca Zarządu Okręgu SBP w Poznaniu, laureaci: Bogusława Dembińska, Aleksandra Baumgart, Tadeusz Matraszek, oraz Marek Woźniak – Marszałek Województwa Wielkopolskiego

19 listopada w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich w Poznaniu rozstrzygnięto XXI edycję Konkursu im. Andrzeja Wojtkowskiego dla bibliotekarzy Wielkopolski organizowanego przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Zarząd Okręgu w Poznaniu. Celem konkursu jest uhonorowanie wielkopolskich bibliotekarzy za wybitne osiągnięcia w pracy oraz za dorobek naukowy w dziedzinie bibliotekarstwa i bibliotekoznawstwa. Dołączenie do grona laureatów Konkursu im. Andrzeja Wojtkowskiego jest najwyższym wyróżnieniem dla bibliotekarzy w Wielkopolsce.

Nagrody Główne za całokształt zasług w dziedzinie bibliotekarstwa otrzymały: Aleksandra Baumgart – pracownik Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koninie, oraz Bogusława Dembińska – dyrektor Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy im. Kazimierza Iłakowiczówny w Trzcińcu. Nagrodę Młodych przyznano Tadeuszowi Matraszkowi – pracownikowi Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Stefana Michalskiego w Chodzieży. Nagrody wręczał Marek Woźniak – Marszałek Województwa Wielkopolskiego.

Aleksandra Baumgart pracuje w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Koninie od 41 lat. Na początku jako kierownik Oddziału dla dzieci i młodzieży, od 1983 r. jako instruktor ds. merytorycznych dla bibliotek publicznych podlegających bibliotece w Koninie. Jako instruktor specjalizuje się w działalności kulturalno-edukacyjnej. Jest autorką projektów literackich popularizujących

czytelnictwo, m.in. „Historia legendy malowana”, „Najlepsza książka gimnazjalisty”, ponad 30 lekcji bibliotecznych i prawie 50 konkursów czytelniczych, poetyckich, recytatorskich – m.in. konkursu poetyckiego dla młodzieży „Liryczne spotkania z Norwidem”. Organizuje warsztaty dziennikarskie dla młodzieży licealnej, wieczory poetyckie w ramach Międzynarodowego Listopada Poetyckiego. Od ponad 10 lat jest sekretarzem Komitetu Organizacyjnego Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „Młowy Słup”. Bierze udział w przedsięwzięciach organizowanych przez Towarzystwo Przyjaciół Konina. Aktywnie włącza się

do przygotowywania sesji organizowanych przez bibliotekę, realizuje z dużym powodzeniem działania na rzecz osób starszych i niepełnosprawnych oraz dzieci specjalnej troski.

Bogusława Dembińska wykonuje zawód bibliotekarza od 44 lat. Pracowała w wypożyczalni dla dorosłych i jako instruktor Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Trzcińcu, instruktor i kierownik działu kulturalno-oświatowego Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Pile, od 1990 r. jest dyrektorem Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy im. Kazimierza Iłakowiczówny w Trzcińcu. Stworzyła bibliotekę wielofunkcyjną, otwartą, łączącą nowoczesne technologie informacyjno-komunikacyjne z lokalnym dziedzictwem kulturowym. Osiągnięciem Bogusławy Dembińskiej jest systematyczna modernizacja budynku biblioteki i filii, poprawa ich estetyki oraz dostosowywanie funkcji instytucji do zmieniających się potrzeb użytkowników, np. zakup sprzętu informatycznego dla niewidomych i niedowidzących w 2013 r. Ofertą biblioteki dla dzieci jest nauka języka angielskiego dla najmłodszych do 5. roku życia w klubie Junior English, spotkania z rodzicami dzieci do 3. roku życia w klubie „Mamoteka” oraz zajęcia edukacyjne dla dzieci od 3. do 5. lat w klubie „Misiolandia”. Bogusława Dembińska wiele uwagi poświęca pracy z Młodzieżowym Klubem Literackim im. Andrzeja Sulimy-Suryń, skupiającym uzdolnionych literacko uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z powiatu. Biblioteka pod jej kierownictwem

jest także Centrum Aktywnego Seniora, w którym systematycznie prowadzone są kursy „Senior potrafi” uczące obsługi komputera i korzystania z Internetu. Biblioteka pod jej kierownictwem była wielokrotnie nagradzana i wyróżniana, m.in. przez Fundację ABC „Cała Polska czyta Dzieciom”, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich tytułem „Mistrz promocji czytelnictwa” 2014, certyfikatem „Najlepsze w Polsce” w 2012 r.

Tadeusz Matraszek pracuje w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Stefana Michalskiego w Chodzieży od 2010 r., najpierw w Oddziale dla dzieci, a później w Ośrodku wiedzy o regionie, działającym przy czytelniku dla dorosłych. Od początku zatrudnienia podejmuje działania integrujące różne pokolenia Chodzieżan. Jego pierwszym pomysłem był projekt „Dostrzeż mnie, dostrzeż nas” w ramach programu „Równać Szanse 2010”. Oprócz codziennej pracy w czytelniku, zajął się tworzeniem zrebów nowoczesnego warsztatu pracy nad historią i kulturą regionu. Wdrożył szereg aktywności zbliżających czytelnika do biblioteki postrzeganej jako centrum wiedzy o historii i dziedzictwie regionu. W ramach penetracji naukowych odnalazł i opracował nieznane dotąd źródła historii regionu, opisał wyniki tych badań w prasie lokalnej oraz upowszechnił wśród najmłodszych poprzez wykłady i wystawy. Zaslugą Tadeusza Matraszka jest również nawiązanie w 2011 r. współpracy z warszawskim ośrodkiem „Karta” i założenie pierwszego w powiecie „Centralnego Archiwum Tradycji Lokalnej” – zbioru historycznych dokumentów i fotografii opisujących dzieje miasta i regionu. Jego największym osiągnięciem w działaniach bibliotekarza-regionalisty i popularizatora literatury są liczne publikacje, adresowane do dzieci, młodzieży i dorosłych. Najgłośniejszą i najbardziej znaną stała się wydana w 2014 r. powieść „Tajny rozkaz”, pierwsza książka dla dzieci i młodzieży podejmująca tematykę Powstania Wielkopolskiego. Miejska Biblioteka Publiczna w Chodzieży za jej wydanie, promowanie historii lokalnej, a zwłaszcza idei Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, została nagrodzona w 2014 r. „Templum libri” przez WBPiCAK w Poznaniu.

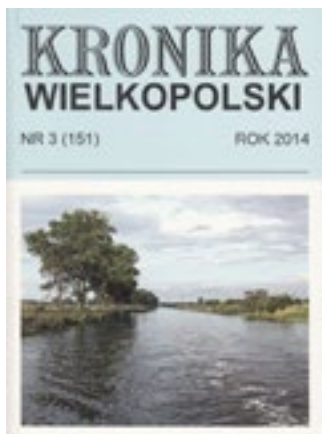
Projekt współfinansowany przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego.

Folklor taneczny zachodniej Wielkopolski

Najnowsza publikacja WBPiCAK – wydana w Roku Kolberga – stanowi źródłową dokumentację tradycji ludowej, kompendium wiedzy na temat folkloru taneczno-muzycznego jednego z najważniejszych pod względem etnograficzno-historycznym podregionów Wielkopolski, ukazując bogactwo i zróżnicowanie regionalne niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Zakres publikacji obejmuje tzw. region kozła (nazywany tak od instrumentu z rodziny dud, który zdominował kulturę muzyczną tego obszaru) z podziałem na okolice Zbąszczyń (ziemię zbąską) oraz Dąbrowki Wielkopolskiej i Podmokli. Autorzy szczegółowo opisują tradycyjne tańce i muzykę (w tym charakterystyczne, unikalne instrumenty) opierając się na materiałach z badań dokonywanych na przestrzeni wielu lat przez folklorystów i etnologów. Na załączonej płycie multimedialnej znajdują się prezentacje lokalnych par tanecznych i kapel. Książka, poza spełnieniem funkcji edukacyjnej, będzie również wypełniała zadania popularizatorskie, dokumentując i przekazując obecnemu oraz przyszłemu pokoleniu tradycyjną kulturę regionalną. Wydawnictwo zostało dofinansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Kolberg 2014 – Promesa”, realizowanego przez Instytut Muzyki i Tańca.



Nowości Wydawnictwa WBPiCAK



„Kronika Wielkopolski”, nr 3 (151), Wydawnictwo WBPiCAK w Poznaniu, Poznań 2014.

W kolejnym numerze zdjęcie na okładce zapowiada blok artykułów poświęconych Noteci – głównej rzece północnej części regionu. Jej walory i problemy z nią związane przedstawiono w pierwszym artykule. W dalszej części numeru opisano bogatą działalność Związku Miast i Gmin Nadnoteckich. Polecamy także teksty o osiemnastowiecznych młynarzach z Gniezna, dawnym aptekarstwie w Grodzisku Wielkopolskim oraz tradycyjnym rybactwie i myślistwie w Puszczy Pyzdrowskiej. Siedzibę ziemiańską w Chylinie k. Turku przedstawiono w problemowym artykule i wspomnieniach byłej właścicielki. Zamieszczono również biogramy Adama Kaletki – poznańskiego archiwisty, i ks. Edmunda Klemczaka – zasłużonego dla terenów nadnoteckich. Zawartości numeru dopełniają tradycyjnie informacje o nowych książkach i bogata kronika wydań bieżących – tym razem dotycząca II kwartału 2014 r.



Dariusz Sośnicki, „Wysokie ogniska”, Wydawnictwo WBPiCAK w Poznaniu, Poznań 2014.

„Do Sośnickiego należy podchodzić wiele razy i na wiele sposobów. Poezja autora Ikarusa w szczególny sposób skłania do wielokrotnej lektury: jest w ścisłym sensie wielowątkowa. Sośnicki nie proponuje czytelnikowi szeregu gotowych utworów, zamkniętych obrazków, ale splot refleksji, spostrzeżeń i tematów, które rozwijają się w czasie, dojrzewają, wychodzą na pierwszy plan bądź znikają pod powierzchnią codziennego życia. Poezja Sośnickiego zmienia perspektywę, z jakiej spoglądamy na wiersz i na świat – rozluźnia związki w obu tych domyślnych porządkach, przechodząc niejako na drugą stronę poetyckiego realizmu” (Paweł Kaczmarek).



artPAPIER

kultura
poznan.pl



CzasKultury.pl



Jakobe Mansztajn, „Studium przypadku”, Wydawnictwo WBPiCAK w Poznaniu, Poznań 2014.

Jakobe Mansztajn (ur. 1982 r.) – poeta, blogger. Autor tomiku Wiedeński high life (2009), za który otrzymał Wrocławską Nagrodę Poetycką Silesius 2010 w kategorii debiut roku oraz nominację do Nagrody Literackiej Gdynia w kategorii poezji. Ponadto jest laureatem plebiscytu „Gazety Wyborczej” Sztorm Roku 2010 w dziedzinie literatury, a także nagrody im. Andrzeja Walentynowicza (za projekt K3 Sopot Slam). Publikował m.in. w „Tygodniku Powszechnym”, „Odrze”, „FA-arcie”, „Lampie”, „Ricie Baum”. Tłumaczony na wiele języków, m.in. na francuski, białoruski, hebrajski, angielski, norweski.



artPAPIER

kultura
poznan.pl



CzasKultury.pl



Marek Śnieciński, „Podróż do-słowna”, Wydawnictwo WBPiCAK w Poznaniu, Poznań 2014.

Marek Śnieciński (ur. w 1958 r.) – autor pięciu książek poetyckich, książki eseistycznej „Od Ewy do Marii Magdaleny. Szkice o kobietach w Biblii” (1998), wydanego w Niemczech zbioru opowiadań „Andere Obsessionen” (2008) oraz wielu publikacji poświęconych problemom współczesnej sztuki i fotografii. Jest także tłumaczem niemieckiej poezji i prozy. Był stypendystą w Literarisches Colloquium Berlin. Mieszka i pracuje we Wrocławiu.

Wrocław miasto spotkań



artPAPIER

kultura
poznan.pl



CzasKultury.pl